Nr. 227. Czwartek, 2 Października 1884. Rok 74.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za IV ćwierćrocze w miejscu 3 złr., **pocztą 4** złr.; za miesiąc październik w miejscu 1 złr., **pocztą** 1 złr. **35** cnt. Z *Przewodnikiem* za IV ćwierćrocze w miejscu 3 złr. 75 ct., **pocztą 4** złr. **75** cnt.; za miesiąc październik w miejscu 1 złr. 30 ct., **pocztą 1** zł.; **65** cnt. — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Nowo przystępujący pp. prenumeratorowie, otrzymać mogą na żądanie, bezpłatnie, początek powieści Z. Sarneckiego „Złote Serce".

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość Najjaśniejszy Pan powrócił dnia 30 września rano do Wiednia.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 września b. r. starostę powiatowego w Wiener-Neustadt, Franciszka barona Krauss, zamianować najmiłościwiej radcą namiestnictwa w Wiedniu.

Wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa mianowało c. k. asystentów leśnictwa: Fryderyka Pautscha, Macieja Borzęckiego, Fryderyka Klusioka, c. k. zarządcami lasów i domen, zaś c. k. elewów leśnictwa: Józefa Zenczaka, Jana Jasienickiego i Ferdynanda Poluszyńskiego, c. k. asystentami leśnictwa.

Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z d. 23 września 1884,

o rozpoczęciu czynności urzędowej sądu powiatowego w Bieczu w Galicyi.

W myśl rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z d 30 stycznia 1884, dz. u. p. nr. 19, utworzyć się mający sąd powiatowy w Bieczu rozpocząć ma swoją czynność urzędową z dniem 1 stycznia 1885 r.

Obwieszczenie.

Chcąc wedle możności pomnożyć w kraju liczbę zdatnych do rozpłodu reproduktorów, zamierza c. k. Ministerstwo rolnictwa, aż do dalszego rozporządzenia, oddawać rokrocznie kilka ogierów, które w rządowym zakładzie stadniczym w Radowcach uznane zostaną za zdatne na rozpłodników, pojedyńczym, choćby mniej zamożnym, hodowcom galicyjskim na ograniczoną własność bezpłatnie, pod następującemi warunkami:

Hodowca zobowiąże się rewersem w okresie 5-letnim od dnia odebrania ogiera:

a) używać tegoż, do rozpłodu;

b) uzyskać dla tegoż w celu pomienionym, licencyę w myśl ustawy z 8 grudnia 1881 l. 71 Dz. u. k. i przestrzegać ściśle przepisów tejże;

c) stanowić tym ogierem corocznie najmniej 20 klaczy chłopskich i wykazać się w tej mierze w sposób ustawą przepisany;

d) nie używać tego ogiera w sposób przechodzący jego siły, żywić i pielęgnować go własnym kosztem w sposób zupełnie odpowiedni, w razie choroby zaś leczyć go przez weterynarza, bez pretensyi do wsparcia, lub jakiejkolwiek subwencyi rządowej;

e) poddać się pod względem należytego żywienia, hodowli i używania tego ogiera pod kontrolę zesłać się mających w tym celu od czasu do czasu organów c. k. zakładu stadników rządowych w Drohowyżu.

W razie, gdyby przez inspekcyonujące organa c. k. zakładu, lub w inny sposób wiarogodny udowodniono, że któryś z pomienionych warunków ze strony hodowcy nie został dopełniony, obowiązuje się tenże zwrócić c. k. Ministerstwu rolnictwa oddanego mu ogiera, bez wszelkiej opozycyi lub jakiejkolwiek pretensyi, z tytułu wyłożonych kosztów lub poniesionej szkody.

Po upływie lat 5ciu i po wszechstronnem dopełnieniu przyjętych zobowiązań, przechodzi ogier na wolną i nieograniczoną własność hodowcy. Gdyby zaś ogier jeszcze przed upływem lat 5ciu stał się niezdatnym do rozpłodu, a ani na odbiorcy, ani na jego ludziach nie ciężyła żadna w tej mierze wina, w takim razie mógłby ogier już w owym czasi, na żądanie hodowcy, być oddany temuż na własność nieograniczoną.

Panowie hodowcy galicyjscy, reflektujący na takiego ogiera, pod warunkami powyż wymienionemi, zechcą odnośne podania swoje wnieść, **najdalej** do 31 **października** 1884, do c. k. komendy zakładu stadników w Drohowyżu, w którym to zakładzie też przeznaczone na ten cel w roku bieżącym ogiery, w liczbie 5ciu, od 1 października 1884 będą ustawione i mogą być oglądane.

Po upływie tego terminu wniesione podania przesłane zostaną komitetowi doradczemu dla spraw chowu koni w Galicyi, który przedstawi swoje wnioski c. k. Ministerstwu rolnictwa, poczem ogiery wydane zostaną przez pomieniony c. k. zakład wybranym przez c. k. Ministerstwo hodowcom, za podpisaniem wspomnianego rewersu.

Z c. k. Ministerstwa rolnictwa.

We Lwowie, dnia 8 września 1884.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 października.

Pogłoska o zamierzonej podróży hr. Herberta Bismarcka do Paryża, w powrocie z Anglii, nastręczyła dziennikom francuskim przedmiotu do kombinacyj politycznych. Organ byłego ministra Freycineta podał nawet rzekomo pozytywne szczegóły o zbliżeniu się Francyi do mocarstwa niemieckiego, głównie w kwestyi polityki kolonialnej i wzajemnego popierania interesów swoich w sprawach kolonialnych. Do wiadomości tej dodawano, że porozumienie się to, czy zbliżenie, jest wynikiem poprzednich rokowań posła francuskiego w Berlinie z księciem Bismarckiem. Na ten temat odezwały się wszystkie organa republikańskie, oceniając ze swego punktu widzenia politykę zagraniczną Ferryego. W pośród tych głosów mało jest wszakże istotnie politycznych, to jest zapatrujących się nie z punktu partykularnej niechęci, w skutek czego przeoczają one korzyści, jakieby Francya odnieść mogła, posiadając silnego sprzymierzeńca, na drogach wiodących na Wschód, a powtarzają natomiast znane już frazesa, w których tkwi myśl odwetu. Głosy te, zestawione z równocześnie prawie wygłoszoną mową deputowanego Spullera, rzeczywistego przywódcy większości parlamentarnej, charakteryzują stanowisko obecnego gabinetu. Spuller, który należał do koła najściślejszych przyjaciół Gambetty, powiedział między innemi, iż Francya posiada obecnie rząd utrwalony, rząd silny, bez którego nie byłaby możliwą żadna polityka zagraniczna. Słowa te nastręczyły opozycyi radykalnej sposobności do ponownych inwektyw, że większość jest bezmyślną frakcyą, ulegającą despotycznej woli prezesa ministrów. To daje miarę, z jakiemi przeszkodami będzie miał gabinet do walczenia, jeżeli przystąpi do zrealizowania polityki, będącej dziś już przedmiotem napaści. Że zaś polityka zbliżenia się do Niemiec w kwestyach szczególniej kolonialnych, wchodzi w program Ferryego, o tem świadczą powtarzające się coraz częściej głosy organów półurzędowych, które z początku oględnie, a następnie coraz śmielej, omawiały korzyści podobnej polityki.

Spuller podniósł w swej mowie, że większość obecna posiada cnoty

---

12)

ZŁOTE SERCE

LATA DZIECIŃSTWA

VI.

Jania.

(Ciąg dalszy.)

Franio, pragnąc widocznie odwrócić rozmowę od tematu i przyczyny, która zmusiła go spiec tak niefortunnego raka, zbliżył się do pani Weroniki i rzekł, wyjmując list z zanadrza:

— Papa pisze obszernie o interesach, mnie zaś kazał powiedzieć, jak się z państwem zobaczę, że robi wszelkie starania o znalezienie potrzebnej sumy. Ma nadzieję że na święty Jan, jeden z jego klientów rozporządzać będzie znaczniejszym kapitałem, który chętnie na hipotekę Krasnosójek wypożyczy.

— A niechże mu Pan Bóg da zdrowie! krzyknął znowu uradowany Kubuś.— Twój ojciec, chociaż adwokat, poczciwy człowiek w całem tego słowa znaczeniu. Nawet żoneczka nie nazwie go pewnie jurystą....

— Bądźże cicho — syknęła pani Weronika.

— O! u nas w Warszawie proszę państwa — mówił Franuś trochę dotknięty — wszyscy adwokaci są uczciwymi ludźmi. To nie tak jak na prowincyi. Poczem dodał z pewnym odcieniem dumy — Ja także myślę zostać adwokatem... Skończę wydział prawny w Petersburgu, dokąd w lipcu pojadę....

— Bardzo dobrze.... bardzo rozumnie, drogi chłopcze; bardzo dobrze.... bardzo rozumnie — powtarzała Dodalska, zirytowana i z tropu zbita niezręcznem wyrażeniem się męża — Nie ma jak być adwokatem.... człowiek sam sobie poradzić może.... zwłaszcza na wsi, wśród kłopotów.... a! i w mieście także.

Nadskakiwała dalej przybyłym. To całowała twarzyczkę Jani, to ściskała Frania za ręce.

— Ale.... ale — zawołała — domyślam się, że w walizach znajdować się muszą sukienki Jani, które, jak prawdziwa Warszawianka, zechce zapewne przebrać się do obiadu.

— A jakże ... a jakże.... mam śliczną białą.... muślinową.... z różowym paskiem.... jedwabnym.

I dzieweczka klaskała w rączęta i pochyliła się ku trędowatej twarzy pani Weroniki, tak że Kubuś ledwie ją mógł utrzymać.

Lokaj z Zalesia odśrubował walizy i przy pomocy Kaśki, która ni z tego ni z owego nawinęła się nagle, wniósł je po schodach, przez ganek, do sieni.

Za walizami weszli do dworu młodzi goście i gospodarze.

Stangret klasnął z bata, cmoknął... konie ruszyły z miejsca kłusem — i powoz potoczył się w około trawnika przez wrota, pod stajnię, zakrytą dużym klombem drzew wyniosłych i gęstych krzewów.

Staś stał czas jakiś niemy i zadumany, wzruszony i przejęty do głębi sceną, która przed chwilą rozegrała się przed jego oczami. Ta dziewczynka taka cudna, jak aniołek na obrazku, tak ślicznie przyodziana, a idąca ubrać się jeszcze piękniej.... ta czułość, życzliwość i uprzejmość, z jaką ją ciotka przyjęła.... wszystko to pomięszało się w jego mózgu.... wywołało zamęt w myślach... a może i w sercu.... W uszach brzmiał nieustannie śmiech panienki.

Chłopczyna w zgrzebnej koszulinie, bosy, z obnażoną piersią, wysunął się z krzaków jak wilczek z gniazda wilczycy.

Zapomniał o wrotach rozwartych, o całym bożym świecie.

Szedł wprost przez trawnik z głową zwieszoną, z oczętami niebieskiemi, utkwionemi w ziemię. Gdyby go kto spytał — gdzie idzie? — nie wiedziałby co odpowiedzieć.

Wtem jedno z okien dworu otworzyło się z hałasem. Ukazała się w niem pani Weronika.

— A nie zamkniesz ty bramy szczeniaku! — zawołała groźnie.

Staś, przebudzony z marzeń rozkosznych, wstrząsnął się całem ciałem, jakby go kto biczem ściągnął... Potem jak strzała poleciał ku wrotom, zamknął je.... i już nie przez dziedziniec, tylko za drzewami, koło zabudowań gospodarskich, chyłkiem, pospieszył do kuchni czeladniej, właśnie bowiem w tej chwili Marysia targnęła sznurkiem od dzwonka, zwołującego fornali, dziewki i parobków na obiad — drugiego stołu.

Nazajutrz Jani wszędzie było pełno.

Raniutko pobiegła się napić świeżo udojonego mleka w oborze, potem zajrzała do stajni, do kurników, do owczarni, do sadu i ogrodu.

Staś, dla którego dziewczynka była niezwykłem, niemal nadprzyrodzonem zjawiskiem, powierzył gęsi opiece jednego ze swych wiejskich przyjaciół — chłopska bowiem dzieciarnia była mu duszą i ciałem oddana — a sam w pewnej odległości krążył około Jani, przyglądając się jej z daleka, to z po za węgła jednego z budynków, to ukryty w krzakach.

Nie śmiał się do niej zbliżyć, ale szedł tam, gdzie można było ją widzieć, nie będąc widzianym. Ok[illegible]ał, nakładał drogi całe staje, upatrywał w[illegible]godne do schowania się kryjówki, aby tylko napaść oczy widokiem ślicznej panienki.

Kiedy Jania — po śniadaniu — wyszła razem z Kubusiem w pole — i on zanimi poleciał. Jak wąż wsuwał się w rowy, właził pod mostki, czołgał w bruzdach niewysokiej jeszcze lecz gęstej pszenicy lub żyta, nie spuszczając oka z dzieweczki zgrabnej, szczebiotliwej i wesołej.

Dni następnych, Jania, obeznana i oswojona z miejscowością, obchodziła się już bez towarzystwa pani Weroniki i Kubusia. Sama — włożywszy na skronie szeroki, słomiany, pasterski kapelusik — ruszała odważnie na wycieczki, nawet dość oddalone od dworu.

Ani jej przez myśl nie przeszło, że ktoś ją śledzi i czuwa nad nią.... gdyż Staś kroczył zawsze i nieustannie za cudnem dziewczątkiem. Drżał jak listek z obawy, aby go nie zobaczyła, a jednak ledwie ją tylko dostrzegł przed gankiem, nie mógł usiedzieć na miejscu. Coś go ciągnęło i popychało jej śladami.

Skoro tylko Jania wyszła z domu, już on pędził jak cień nieodstępny.... tylko postać jego nie rzucała cienia ani przed, ani za sobą, zawsze bowiem umiał się zaszyć w takie ciemności, że nawet promienie słoneczne nie były w stanie go odkryć i uwidocznić.

Dlaczego Staś nie chciał aby go Jania zobaczyła?... sam sobie sprawy z tego nie zdawał, a nieprzyzwyczajony do głębszego zastanawiania się, nie pytał myśli swojej o znaczenie tej obawy, która mu zbliżenia się do dziewczynki wzbraniała. Dość, że jakiś wstyd czy zrozumienie własnej niższości wobec istoty prawie równej mu wiekiem, a ta[illegible] pod każdym względem od niego wyż-

karności, a to dzięki stanowczemu działaniu prezesa gabinetu. Obecnie też, jak to widać z licznych objawów prasy nietylko skrajnej, karność ta będzie bardzo potrzebną. Jeżeli bowiem organa takich ludzi, jak Freycinet, którym znane są trudności polityki międzynarodowej, podnoszą wrzawę na samą wieść o tem, że Francya może znaleść poparcie Niemiec za pewne ustępstwa, jak naprzykład zneutralizowanie linij komunikujących Europę z dalekim Wschodem, to łatwo sobie wyobrazić, co piszą organa bezwzględne, i jakiej solidarności będzie musiała złożyć dowody większość, jeżeli zechce uniknąć przesileń, których widownią była Francya jeszcze przed dwoma laty. Wśród tej dziennikarskiej wrzawy i ataków opozycyi wyróżniają się zaszczytnie pisma legitymistyczne, które z wytrawnym taktem politycznym odzywają się o zbliżeniu republiki do Niemiec. Pisma te, przezywane ultramontańskiemi i reakcyjnemi, wyszydzane ironicznie przez radykalną prasę, najroztropniej jednak i najsumienniej oceniały w ostatnich czasach położenie Francyi, a dziś spokojnem i trzeźwem ocenianiem sytuacyi nie małą wyrządzają przysługę gabinetowi Ferryego w jego zapasach ze stronniczą i hałaśliwą krytyką.

Sejmy krajowe.

Na przedwczorajszem posiedzeniu klubu posłów czeskich jeden z posłów przedłożył okólnik dyrekcyi kolei skarbowych, według którego urzędnicy tych kolei mają w służbie posługiwać się wyłącznie językiem niemieckiem. Klub czeski orzekł skutkiem tego, iż takie rozporządzenie jest naruszeniem równouprawnienia, i wybrał komisyę, ktora ma naradzić się, czy w sprawie tej należy wnieść w sejmie interpelacyę, lub też uczynić odpowiedni wniosek.

W sejmie niższo-austryackim toczyła się przedwczoraj zajmująca dyskusya nad nową szkolną ustawą i 8-letnim obowiązkiem uczęszczania do szkoły. Nowowybrany poseł i katolicki dziennikarz msr. Knab skorzystał ze stojącego na porządku dziennym referatu dr. Weitlofa o funduszach szkół ludowych, ażeby działalność niższo-austryackiej rady szkolnej poddać surowej krytyce. Na podstawie sprawozdań wydziału krajowego obliczył mowca, że w ubiegłym roku ściągnięto kar szkolnych z najubozszej ludności 14.000 zł. i zasądzono ją na 15 lat aresztu.

W sejmie górno-austryackim trzynastu posłów klerykalnych uczyniło wniosek, polecający wydziałowi krajowemu, aby obmyślił środki celem położenia tamy pomnażającym się, w skutek zniesienia konsensu małżeńskiego, wypadkom zawierania ślubów małżeńskich w sposób lekkomyślny. Wniosek ten przekazano komisyi konstytucyjnej.

Tenże sejm przyjął wniosek komisyi weryfikacyjnej o zatwierdzenie wszystkich wyborów, a tem samem także posłów liberalnych Edlbachera i Haslingera, przeciw którym wniesiono protest. Większość konserwatywna chciała tym sposobem dowieść ducha pojednawczego i odeprzeć zarzuty, jakoby zamierzała wyzyskać swoją przewagę na niekorzyść mniejszości. Komisya szkolna tegoż sejmu przyjęła w całości wypracowany przez poprzedni liberalny wydział krajowy projekt ustawy o uregulowaniu stosunku prawnego nauczycieli przy szkołach ludowych. Według projektu nauczyciele ci zostaną podzieleni na trzy klasy; do pierwszej klasy mają należeć nauczyciele, których okręg szkolny nie przenosi 2000 mieszkańców (z płacą 600 złr.), do drugiej, których okręg szkolny liczy od 2000 do 4000 mieszkańców (z płacą 700 złr.), do trzeciej wreszcie nauczyciele, działający w okręgu liczącym po nad 4000 mieszkańców (z płacą 800 złr.). Poseł Fischer i towarzysze uczynili wniosek, domagający się rozesłania do gmin wiejskich kwestyonaryusza w sprawie zakładania kas dla sług złożonych chorobą. Sejm polecił wydziałowi krajowemu, aby przy uwzględnieniu ile możności praw właścicieli większych posiadłości, wypracował nowy projekt ustawy o ochronie zwierzyny leśnej i przedłożył takowy na najbliższej sesyi. Poseł dr. Eigner i towarzysze uczynili wniosek, aby sejm wysłał petycyę do obu Izb Rady państwa i do rządu o wyjednanie ustawy, według której te koleje prywatne, które już przeszły lub mają przejść w przyszłości pod zarząd państwa, winny uiszczać odpowiedni podatek krajowy i komunalny. Wniosek ten odesłano do komisyi gminno-konstytucyjnej. Do tej komisyi odesłano również wniosek ks. dziekana Fischera i towarzyszów.

Na przedostatniem posiedzeniu sejmu styryjskiego, posłowie konserwatywni i słoweńscy uczynili następujący wniosek: Poleca się wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z rządem zrewidował dotychczasową krajową ordynacyę wyborczą i przedłożył Izbie na podstawie tej rewizyi projekt nowej krajowej ordynacyi wyborczej.

Sejm karyncki przyjął sprawozdanie o przywrócenie do pierwotnego stanu dróg i budowli, zniszczonych w skutek zeszłorocznych wylewów.

W sejmie szląskim uczyniono wniosek, żądający polecenia wydziałowi krajowemu, aby wziął pod rozwagę urządzenie krajowego zakładu asekuracyjnego i złożył w tym przedmiocie na najbliższej sesyi sprawozdanie.

Sejm kraiński przekazał komisyi administracyjnej wniosek wydziału krajowego o przyczynianiu się ogniowych towarzystw asekuracyjnych do kosztu utrzymania straży ogniowych i o zaprowadzeniu przymusowych zabezpieczeń przeciw pożarom.

SPRAWY MONARCHII

Cała austryacko-węgierska prasa zajmuje się dzisiaj prawie wyłącznie węgierską mową tronową, wyrażając się przytem ze szczególniejszem uznaniem o tych ustępach, które odnoszą się do polityki zewnętrznej i określają stosunek Węgier do Austryi. *Pester Lloyd* oświadcza, iż ustęp o stosunku Monarchii do zagranicy jest rezultatem gruntownych narad między p. Tiszą i hr. Kalnokym a z tego należy wnioskować, że ani charakter przymierza austryacko-niemieckiego, ani stosunki Austro-Węgier do Rossyi w niczem się nie zmieniły. Z dzienników wiedeńskich tak się wyraża o mowie tronowej *Fremdenblatt*: „Nigdy niepowątpiewaliśmy o dobrych stosunkach naszych z mocarstwami, mimo to zapewnienie o nich z wysokości Tronu przyjęliśmy z wielkiem zadowoleniem. Ludy Monarchii powitają słowa Najj. Pana z tem samem uczuciem, bo silna rękojmia pokoju, opierająca się na ścisłem przymierzu z Niemcami i na serdecznej przyjaźni z innemi mocarstwami, daje im możność poświęcenia się całkowicie najważniejszym interesom wewnętrznym". *Presse* zaś pisze: „Mowa tronowa, wspominając z szczególniejszem naciskiem o serdeczności stosunków pomiędzy Austryą i Niemcami, stwierdza równocześnie, że takie stosunek Monarchii do Rossyi ułożył się jak najpomyślniej, że jednak przymierze między dwoma środkowo-europejskiemi cesarstwami, wskutek zjazdu trzech Monarchów, żadnej nie doznało zmiany". *N. f. Presse* tak komentuje mowę tronową: „Od czasu zawarcia przymierza z Niemcami, nigdy jeszcze o naszym stosunku do tego mocarstwa nie wspomniano w uroczystych przemówieniach Monarchy w sposób tak gorący, jak właśnie w poniedziałkowem orędziu".

— Sejm kroacki został otwarty przedwczoraj w sposób uroczysty. Wszyscy posłowie wystąpili w strojach galowych. Prezesem z tytułu starszeństwa wybrano Vukotinovica, który, objąwszy prezydyum, zamianował delegacyę, mającą się udać po bana. Ban, przyjęty głośnemi okrzykami, odczytał następujący reskrypt królewski: „My Franciszek Józef I, z Bożej łaski itd. Powołując reskryptem królewskim z d. 18 września sejm kroacki, szliśmy za popędem Naszego serca ojcowskiego, aby dać panom sposobność współdziałania na drodze konstytucyjnej w uregulowaniu spraw publicznych kraju. W skutek ugody, zawartej pomiędzy Naszem Królestwem Węgierskiem, a Naszemi królestwami Kroacyą, Slawonią i Dalmacyą, poręczone zostało reprezentowanym przez Was królestwom utrzymanie narodowości, życie konstytucyjne i samorząd, i zapewnione prawnopaństwowe stanowisko, które otwiera panom obszerne pole do rozwinięcia trwałej i pożytecznej działalności.

Od wykonywania tej działalności zgodnie z ustawą, od słusznego ocenienia realnych stosunków, zależeć będzie szczególnie, aby powyższa zasada, a względnie ów uświęcony tylu wiekami związek Kroacyi i Slawonii z królestwem Węgierskiem, przynosi zawsze coraz większe korzyści, któreby przemijające nieporozumienia przez przyjazne i wzajemnie uprzedzające postępowanie każdej chwili usunąć mogły.

Opierając się na powyższej zasadzie, możecie z czystem sumieniem oddać się produktywnej pracy, skierowanej ku rozwojowi publicznych stosunków i ku popieraniu umysłowego rozkwitu i materyalnego dobrobytu Kroacyi. W tym kierunku wymaga połączenie byłego Pogranicza z Kroacyą, a tem samem z krajami węgierskiej korony, aby te faktycznie zjednoczone części kraju za poomcą prawnych postanowień zlały się w jedno organiczne ciało i aby jednolita ordynacya wyborcza zyskała moc obowiązującą dla całego kraju. Zadaniem przeto Naszego rządu krajowego będzie przedłożyć panom odnośne projekta, a dalej zostaną przedłożone do parlamentarnego traktowania preliminarze i inne projekta ustaw, mające na celu spokojny i ciągły rozwój kraju. Przedewszystkiem będzie staraniem panów przedsięwziąć wybór przepisanej liczby deputowanych do wspólnego sejmu krajów korony węgierskiej, którzy mają współdziałać przy wyborze członków do delegacyj i przy obradach nad ważnemi przedłożeniami Naszego wspólnego rządu.

W okresie przejściowym, w jakim znajdują się Nasze ukochane królestwa Kroacya i Slawonia, ze względu na wyżej wzmiankowane połączenie dawniejszego Pogranicza, przyjdzie panom załatwić ważne zadania, a nie wątpimy, iż panowie przystąpicie do rozwiązania tych zadań, ożywieni duchem roztropności i umiarkowania, niemniej z tym spokojem i godnością, jakie przystoją ciału reprezentacyjnemu. Przez takie roztropne załatwienie zadań patryotycznych złożycie panowie nowe dowody wierności i przywiązania do Nas a niemniej dowody miłości ojczyzny. W silnem przeświadczeniu, iż panowie, jako członkowie ciała prawodawczego okażecie wnne uszanowanie sankcyonowanym przez Nas ustawom i ożywieni życzeniem, aby błogosławieństwo Boże towarzyszyło waszej działalności, otwieramy sejm królestwa Kroacyi, Slawonii i Dalmacyi za otwarty".

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Poseł austryacki dla Chin i Japonii.)

Polit. Corr. podaje z Pekinu szczegóły o przybyciu tam posła austryackiego. Dnia 9 września przybył nowo mianowany c. k. poseł dla państwa niebieskiego i Japonii hr. Załuski, ażeby się przedstawić chińskiej radzie stanu. Hr. Załuski, udając się tutaj, wyjechał d. 18 maja z Yokohamy, do Szangaju płynął na japońskim parowcu pocztowym, tutaj zaś czekała nań łodź kanonierska Jego ces. Mości „Albatros", którą kierował kapitan Wostry, i odwiozła posła do Czi-fu, zkąd dalszą podróż do Tung-Czau odbywał hr. Załuski na łodzi chińskiej resztę zaś drogi do Pekinu konno. Swit,

---

szej i doskonalszej, nakazywały mu kryć się przed jej spojrzeniem.

W sercu tego dziecka, sprostaczonego otoczeniem i zupełnym brakiem wychowania, zdziczonego złem obchodzeniem się i odosobnieniem, tliło uczucie delikatności wyrafinowanej, jakiegoby mu mógł pozazdrościć niejeden pieszczoch losu, niejeden wybraniec Fortuny, ślepej i niesprawiedliwej.

Pewnego razu, Jania skierowała swe kroki ku lasowi, czerniejącemu w dali, na granicy Krasnosójek od strony Zalesia.

Droga ciągnęła się naprzód polem sfalowanem i nierównem, przez zasiewy ozime, w pośród których łatwo było Stasiowi wyszukać głębsze bruzdy i wyrwy, a po ich dnie — zasłonięty zbożem — sunąć zwinnie na czworakach, tak, że ani jeden kwiat pszeniczny, ani jeden bławatek nie ruszył się i nie zachwiał.

Dalej głęboki wąwóz posłużył go ściniec.

Po nad jarem, wyginał się w łuk most murowany, łączący dwie przeciwległe pochyłości. Tu chłopczyna schował się pod arkadę i przesiedział chwilkę cicho, wychylając tylko od czasu do czasu głowę, aby zobaczyć, czy panienka już się dostała za górkę.

Zaledwie rondo pasterskiego kapelusika znikło, Staś śmiało ruszył drogą, wiedział bowiem, że tuż zaraz za górką rozpoczynają się gęste krzaki leszczyny, zmięszanej z choiną, w których on — zanim się dziewczątko obejrzy — utonie jak w morzu. Istotnie Jania już była daleko na gościńcu pod lasem, kiedy chłopiec jednym skokiem — jak zając — zboczył w zarośla, a raz w nich ukryty, przyspieszył kroku i wkrótce zrównał się z panienką.

Szli tak razem, nie widząc siebie wzajem.

Jania schylała się niekiedy, aby zerwać kwiatek przy drodze.... Czasem zanuciła jakąś piosenkę. Wyrazów Staś nie rozumiał, nie zważał nawet na nic, ale wsłuchiwał się w melodyę, poił dźwiękiem srebrnego, dziecinnego głosiku, płynącego w powietrzu i mięszającego się zgodnie z cichem drżeniem liści na drzewach, z brzękiem pszczółki wracającej do ula, z świegotem ptaszęt leśnych, z szelestem mieniących się w świetle skrzydełek szklarza-owadu, lecącego przed Janią, jakby jej drogę wskazywał.

Dziwne upojenie i błogość — to spływały z nieba, z sosen, brzóz i dębów, to wzbijały się z traw przy ziemi rosnących, i wrzosów, mchów i kwiatów, tak dziwne... ale tak dziwne... że dziewczynka nie mogła śpiewać długo. W pół wyrazu, w pół tonu urywała, chociaż nie domyślała się, co jej usta zamyka. Dumała.... marzyła.. a marzenia wysnuwały się jedne z drugich. Staś — jakby z nią złączony jakimś duchowym, tajemniczym łącznikiem — marzył także.

Bóg wie, co się w tych dwóch główkach roiło, coś bez sensu i związku. Uśmiech na licach świadczył tylko, że marzyli przyjemnie.

Była to niedziela.

Nigdzie ludzi — ani w polu, ani pod lasem, ani na drodze; wszędzie spokój i cichość. Natura nawet, sześć dni z rzędu gwałcona pracą ludzką, zdawała się spoczywać rozkosznie, świadcząc o życiu swojem tylko szmerami, wygrywającemi symfonię ciszy i wesela. Szmery te grały piano... pianissimo... tak że dzieci słyszały je prędzej sercem, duszą, niż uchem i wtórowały im harmonią swoich rojeń miłych.

W oddaleniu przed niemi, coś się bieliło i czerwieniło.

Za krzyżem, który spróchniałe ramiona wznosił wysoko — trochę pochylony nad krzakiem głogu, obsypanego białem, woń roznoszącem dokoła kwieciem — rozściełała się polanka prawie naga, kamienista, tu i owdzie tylko porosła dziewanną i macierzanką. Na polance tej, z nieurodzajnego gruntu wyrastał nad poziom świeży, dość wysoki mur fundament, pod budującą się karczmę. Karczma ta współzawodniczyć miała z inną, o kilka tysięcy kroków oddaloną, zakrytą zasłoną drzew zielonych, już do Zalesia należących.

Z pośród długiego czworoboku, ograniczonego cokołem, wybiegał w górę komin z cegły czerwonej, oparty na pękatym piecu, który rozsiadał się na kamiennej podstawie, zarytej w otwartą, szeroką paszczę głębokiego piwnicznego dołu. Wapnem upstrzone, jeszcze przez deszcz niespłukane, liście dziewanny i gruz różnokolorowy, tam i owdzie rozrzucony, świadczyły, że murarska robota niedawno musiała się skończyć, aby ustąpić miejsca ciesielskiej. Niedaleko stały stosy gontów, bali i desek, ułożonych symetrycznie, pod rachubą. W poprzek zaś podmurowania leżały na ziemi belki i łaty, wczoraj zaledwo pewnie ociosane toporem, mnóstwo bowiem drzazg i wiórów zaścielało ziemię, tak w około, na zewnątrz fundamentu, jak wewnątrz, niżej w owym lochu nieprzykrytym ani sklepieniem ani podłogą

Żywej duszy tu nie było.

Jania zbliżała się do podmurowania i zaczęła mu się ze wszystkich stron przyglądać. Widocznie zastanawiało ją to niedokończone dzieło rąk ludzkich, tajemnicze w swym niełdzie, jakoś dziwnie martwe wśród otaczającej je życiem dyszącej przyrody.

Po kupie gruzów, przylegającej do fundamentu, wbiegła na wierzch; śmiało wstąpiła na jedną belkę i szła po niej żwawo, aż do pieca. Tu oparła się o jego ścianę ceglaną i rzuciła okiem w około.

Ślicznie wyglądała na tem tle jaskrawem, czerwonem, zarumieniona znużeniem, ubrana w białą sukienkę, oświecona promieniami słońca.

Staś, który zatrzymał się w zaroślach, na podlesiu, patrzył na nią z zachwytem.

Ale wkrótce zrozumiał, że niedoświadczonej dziewczynce grozić może niebezpieczeństwo; więc chyłkiem, z przeciwnej strony, zasłonięty kominem, zbliżył się także do budującej się karczmy. Znając już te mury doskonale, wdrapał się jak kot na fundament. Potem bosemi nogami przebiegł cicho po belce i przycisnął się do komina, aby go Jania nie spostrzegła.

Dziewczynka niecierpliwa, nie umiała długo ustać na miejscu, postanowiła zatem wrócić, jak przybyła. Tylko tym razem zamiast stanąć na belce weszła na łatę, wprawdzie dość szeroką i gładką, ale która w pół drogi zaczęła się pod nią chwiać, kołysać i uginać.

Wzrok Jani mimowolnie zwrócił się na nóżki, a z nóżek na czarną przepaść, jaką się jej w tem miejscu piwnica wydała. Istotnie, głęboka dziura, od słońca tu odgrodzona cieniem drzew rozłożystych i wysokich, podobną była do otchłani strasznej, bez dna, ponurej, okropnej.

W główce się dziewczynce zakręciło. Dla utrzymania równowagi wyciągnęła szczupłe ramiona, bijąc niemi w powietrzu, jak ptak zrywający się do lotu.

W tej chwili bujająca się pod nią łata zadrżała i zatrzeszczała przeciągle. Jania zamknęła oczka... Mrowie przebiegło po jej ciele.... Czuła, że siły ją opuszczają, a przepaść przyciąga.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ZYGMUNT SARNECKI.

poselską stanowili porucznik marynarki Praprotnik i podchorąży marynarki Zechbauer z łodzi kanonierskiej Albatros. W Pekinie stanął hr. Załuski u posła niemieckiego p. Brandta, który przedtem jeszcze ofiarował hrabiemu swoją gościnność. Zaraz nazajutrz po przybyciu oznajmił o tem hr. Załuski radzie stanu, z proźbą, o wyznaczenie dnia na urzędowe przyjęcie. Dnia 14 lipca został poseł przyjęty przez księcia Beyle-Y-Kuang, jako prezesa ministerstwa stanu, tudzież przez pięciu członków Tsung-li-Yamenu. Przy tej sposobności hr. Załuski nadmienił o życzeniu Najjaśniejszego Monarchy Cesarza Franciszka Józefa, ażeby przez podwyższenie rangi misyi w Pekinie, okazać cesarzowi Chin przyjaźń i życzliwość. Wyrazy te przyjęte zostały z wielką wdzięcznością, odpowiedziano zaś na ten dowód przyjazni zwróceniem uwagi na utworzenie obecnej reprezentacyi dyplomatycznej Chin przy dworze cesarskim w Wiedniu. Z obu stron wyrażono życzenie, ażeby dobre stosunki utrzymywane dotychczas pomiędzy obu mocarstwami przez posła niemieckiego, wzmocnić jeszcze bardziej. Dnia 14 lipca poseł niemiecki dał ucztę dla uczczenia c. i król. misyi, a d. 16 lipca oddał ks. Beyle-Y-Kuang wizytę hr. Załuskiemu, który dnia 17 lipca wrócił na swoje stanowisko do Jokohamy.

(Sprawy rossyjskie.)

Urzędowy *Praw. Wiestnik* ogłasza tekst konwencyi w przedmiocie bezpośredniego stosunku pomiędzy władzami sądowemi Królestwa i Galicyi. Według tej ugody, ostatecznie już ratyfikowanej, prawo bezpośredniego komunikowania się w sprawach, zarówno cywilnych, jak i karnych, posiadają z jednej strony: izba sądowa warszawska, 10 sądów okręgowych w miastach gubernialnych Królestwa, zjazdy sędziów pokoju, prezesowie instytucyj sądowych powyżej wyszczególnionych i prokuratorowie, z drugiej zaś sądy apelacyjne lwowski i krakowski, sądy 1-ej instancyi lwowski, krakowski i czerniowiecki, 10 sądów powiatowych, sądy okręgowe, prezesi tych sądów oraz prokuratorowie sądów apelacyjnych i sądów 1-szej instancyi, t. j. krajowych i powiatowych. Sądy pokoju w Królestwie znosić się będą za pośrednictwem zjazdów sędziów pokoju. W zakres tych stosunków bezpośrednich wchodzą: żądania o dokonanie śledztwa pierwiastkowego, badań, rewizyj, poszukiwań, oględzin, poświadczeń lekarskich i t. d.; żądania o wydanie dowodów rzeczowych i dokumentów, do spraw należących; korespondencya prokuratorów w sprawach aresztanckich; wysyłanie awizacyj sądowych, ogłoszeń i aktów; odbieranie przysięgi od stron w sprawach cywilnych, ekspertyza i badanie świadków pod przysięgą i bez przysięgi. Korespondencya ze strony władz Królestwa ma być prowadzona w języku rossyjskim, ze strony zaś Galicyi w niemieckim. Koszta sądowe ponosi strona, do której żądanie w danej sprawie było skierowane. Koszta pocztowe zaś ponosi strona interesowana.

Dzienniki petersburskie donoszą, że wszystkie lasy rządowe w Królestwie Polskiem, w Syberyi i na Kaukazie przeszły pod zarząd ministerstwa dóbr państwa, które obecnie stara się w Radzie państwa o wyznaczenie 318.000 rubli na zaprowadzenie w nich gospodarstwa leśnego. Ogólna przestrzeń lasów w których nie ma gospodarstwa leśnego a należących do rządu wynosi 93,500.000 dziesięcin.

Mosk. wied. dowiadują się, iż w tych dniach zapadła pomiędzy ministerstwami dóbr państwa i skarbu ugoda, według której wszelkie majątki skarbowe w Królestwie Polskiem, pozostające jeszcze pod zarządem władz ministerstwa skarbu, ostatecznie przejść mają pod administracyę ministerstwa dóbr państwa; sprawa ta oddaną została pod decyzyę rady państwa.

Nowoje wremja zaprzecza doniesieniu, jakoby komisya dla sprawy żydów ukończyła swoje prace i wniosła projekt do rady państwa. Hr. Pahlen wróci do Petersburga dopiero pod koniec października *v. s.*, a członkowie komisyi pojedyńczo opracowują oddzielne kwestye, nie można zatem nawet w przybliżeniu oznaczyć czasu nietylko ukończenia prac, ale nawet najbliższego pełnego zebrania się komisyi.

Tenże sam dziennik dowiaduje się, iż w początkach r. b. agitował się projekt skasowania posad urzędników do szczególnych poruczeń w sprawach zagranicznych przy generał-gubernatorach w Warszawie i Odessie i przy głównodowodzącym wydziałem cywilnym na Kaukazie; obecnie zaś kwestya ta została rozstrzygniętą w sposób odmowny i r. b. etat wspomnianych urzędników pozostanie bez zmiany. Według zaś informacyj *Nowosti*, celem zwiększenia kontroli nad wpływem dochodów z podatków handlowo-przemysłowych, minister skarbu zamierza powiększyć etat urzędników do szczególnych poruczeń, pozostających w guberniach przy naczelnikach Izb skarbowych.

Grażdanin zapewnia, że w sferach właściwych powzięto projekt zmniejszenia liczby instytutów klasycznych, a natomiast utworzenia odpowiedniej liczby szkół techniczno-rękodzielniczych. Projekt urządzenia takich szkół w całej Rossyi jest podobno nawet bardzo gorąco popierany i niezbędne przygotowania pożądanej reformy żwawo posuwać się mają.

Wkrótce nastąpi zreformowanie nadzoru nad więźniami. Włożone obecnie na rządy gubernialne obowiązki kontroli nad więźniami przekazane będą, według projektu, osobnym inspektorom. Nowe prawidła kontroli więzień początkowo, według projektu zaprowadzone będą tylko w guberniach podlegających ogólnym przepisom, a w rok później w guberniach, których zarząd oparty jest na szczególnych zasadach.

Projekt syberyjskiej drogi żelaznej roztrząsany będzie przez komitet ministrów w październiku r. b.

(Anglia i republika Transwaalu.)

W Anglii wszystkie dzienniki podniosły okrzyk oburzenia, że Boerowie zerwali traktat zawarty w Pretoryi, że w prowincyi Stella w Vryburgu zdarli sztandar angielski i bezwzględnie rozprzestrzeniają swe panowanie w sąsiednich terytoryach. Według doniesień na faktach opartych, Boerowie rzeczywiście wcielili do swej republiki ziemię naczelnika Montsioa, który, widząc się pozbawionym opieki angielskiej, poddał się władzom republiki afrykańskiej. Donoszą dalej, że reprezentant protektoratu angielskiego major Lowe, oszańcował się z 50 ludźmi w obozie Scotty Smith i czekać ma na odsiecz angielską. Boerowie pomnażają tymczasem swoje szeregi zbrojne, robią coraz większe zapasy amunicyi i broni i, jak zapewniają organa angielskie, wyciągają już rękę po nowe terytoryum Beczuanów, znajdujących się pod naczelnikiem Mankoroane. Najmocniej jednak niepokoi Anglików okoliczność, że Boerowie staną się prawdopodobnie wkrótce panami głównej drogi handlowej z Przylądka w głąb Afryki. Zabezpieczenie tej drogi, jako wyłącznej własności angielskiej, było głównym celem zawartego traktatu. Dzienniki angielskie, jak *Standard* i *Pall Mall Gazette* podnoszą szczególniej ze zgorszeniem, że reprezentanci Transwaalu, anektując nowe terytoryum, proklamowali, iż czynią to „w interesie ludzkości".

KRONIKA

— **Mianowania w c. k. armii.** Wojskowo-lekarscy elewi I klasy w rezerwie, dr. Henryk Halski i dr. Kazimierz Midowicz, mianowani starszymi lekarzami w rezerwie, pierwszy przy szpitalu garnizonowym nr. 14 we Lwowie, drugi w pułku ułanów nr. 8.

— **W uznaniu zasług** przy budowie kolei arulańskiej, raczył Najjaśniejszy Pan urzędnikom i inżynierom nadać następujące odznaki: starszemu inspektorowi austryackich kolei, Franciszkowi Schulz, order żelaznej korony trzeciej klasy; sekretarzowi w ministerstwie handlu, dr. Józefowi Küchler, inspektorom kolei austryackiej Franciszkowi Heindl i Gustawowi Wächtler, inspektorom dyrekcyi dla budowy kolei skarbowych Ludwikowi Huss i Fryderykowi Setz i nareszcie naczelnikowi biura rachunkowego tejże budowy, Kasprowi Forster, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa. Do stanu szlacheckiego z uwolnieniem od taksy raczył Najj. Pan wynieść kierownika dyrekcyi budowli kolei skarbowych, radcę dyrekcyi generalnej Jana Poschaehera. Złoty krzyż zasługi z koroną otrzymali: komisarz gener. inspekcyi Michał Schödlbauer, starsi inżynierowie Jan Braunögger i Ludwik Petschacher, tudzież inżynierowie: Adolf Post, Franciszek Körting i Józef Schuller; zaś złoty krzyż zasługi inżynierowie Franciszek Vieider, Fryderyk Grossmann, Józef Gunkel, Edward Kundmann, Ryszard Musil, Wincenty Pollak i Rudolf Berke, takąż odznakę otrzymali urzędnicy dyrekcyi kolei aust. Karol Wurmb, zastępca inżyniera Ferdynand Wessnitzer i zawiadowca materyałów Jan Melzer. Inspektor dyrekcyi Adolf Doppler otrzymał tytuł i charakter starszego radcy budownictwa z uwolnieniem od taksy, a starszy inżynier Jan Finetti tytuł radcy cesarskiego z uwolnieniem od taksy. Nakoniec polecił Najjaśniejszy Pan wyrazić Najwyższe zadowolenie: starszemu radcy skarbowemu dr. Justynowi Steinbühel w Insbruku, inspektorowi dyrekcyi budowy kolei skarb. Albertowi Gatnar, starszym inżynierom tejże dyrekcyi Antoniemu Millemoth, Maurycemu Tischler i Ludwikowi Merth, a nakoniec komisarzowi inspekcyi leśnej, Teodorowi Müller w Bludenz.

— **C. k. szkoła dla przemysłu artystycznego.** W sali radnej w ratuszu, od dnia 4 do 6 b. m. włącznie, otwarta będzie od godziny 9 do 1 i od 3 do 5 wystawa prac uczniów i uczenic c. k. szkoły dla przemysłu artystycznego przy miejskiem muzeum przemysłowem, zaś w niedzielę, dnia 5 b. m., o godzinie wpół do 12 w południe odbędzie się w tej sali publiczne rozdanie nagród uczniom przemysłowcom, odznaczającym się najcelniejszym postępem, na który to akt zarówno jak i na wystawę dyrekcya uprzejmie publiczność zaprasza.

— **Stacye telegrafu** w Krynicy i Żegiestowie, otwarte przez czas sezonu kąpielowego, zostały z dniem 30 września zamknięte.

— **Wyścigi w Tarnopolu.** Szczegóły, podane przez nas wczoraj o dwudniowych wyścigach konnych w Tarnopolu, uzupełniamy następującemi: sędziami byli: generał Mikołaj Merey, JE. hr. Wilhelm Siemieński i hr. Leonard Piniński; członkami dyrekcyi gen. M. Merey, hr. J. Bielski, A. Garapich, A. br. Heydel i hr. St. Piniński. Pierwszego dnia wyścigów, w niedzielę, w biegu o nagrodę honorową, ofiarowaną przez hr. Maryę Potocką, z dodatkiem nagrody dam (25 dukatów w złocie), pierwszą u mety była klacz A. Garapicha *Surema*, drugą klacz br. A. Heydla *Callad*; w drugim biegu o nagrodę miasta Tarnopola (400 franków w złocie) pierwszą u mety była klacz br. A Heydla *Fornarina*, drugim ogier K. Ochockiego *Zbrucz*, trzecim ogier J. Krzysztofowicza *Hetman*, czwartą klacz por. W. Kownackiego *Metamorfosa*; w biegu trzecim, o nagrodę 50 dukatów w złocie, ofiarowaną przez gen. M. Mereya, (*steeple-chase*), pierwszym był br. A. Heydla ogier *Alban*, (jeździec p. Mysłowski), drugim ogier A. Garapicha *Finis*, (jeździec por. Brückner.) Drugiego dnia wyścigów, w poniedziałek, w biegu pierwszym o nagrodę towarzystwa 500 zł., zwyciężył A. Mysłowskiego ogier *Waligóra*, drugą u mety była klacz K. Ochockiego *Czupiradło*; w biegu drugim koni pobitych, pierwszym był *Zbrucz* K. Ochockiego, drugim *Finis* A. Garapicha; w biegu trzecim (z płotami) o nagrodę honorową, ofiarowaną przez p. D. Młodecką z dodatkiem nagrody subskrypcyjnej 500 franków w złocie, pierwszą była klacz K. Ochockiego *Preciosa*, (jeździec Mysłowski), drugą *Fornarina*, br. A. Heydla.

— **Zgromadzenie urzędników** państwowych odbędzie się dnia 5 października, o godzinie 3 po południu, w sali „Domu Narodnego". Przedmiotem narad będzie sprawa wniesienia petycyi o podwyższenie dodatku aktywalnego dla lwowskich urzędników państwowych. Komitet tymczasowy uprasza o jak najliczniejszy udział.

— **Ks. Kalinka** zapowiada trzy odczyty „O generale Chłapowskim", z których pierwszy odbędzie się we środę, 8 b. m., o godzinie 8 wieczór, drugi w niedzielę, 12 b. m., o godzinie wpół do 1 w południe, a trzeci we środę, 15 b. m., o godzinie 8 wieczór, w sali ratuszowej. Biletów wstępu dostać można w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego.

— **D. Popper,** słynny wiolonczelista, daje w sali kasyna miejskiego 11 b. m. koncert, na który biletów dostać można w księgarni pp. Gubrynowicza i Szmidta. — Z końcem października przybędzie znakomity skrzypek Marcello Rossi na koncerta, które urządzi ze współudziałem panny Wandy Paltinger, uczennicy L Marka, a znanej u nas wybornej pianistki. Sezon koncertowy rozpocznie w sobotę koncert kasynowy, w którym także panna Paltinger współudział weźmie.

— **Koncert,** urządzony staraniem tow. *Spójni* na rzecz funduszu, przeznaczonego na rozpowszechnienie ulepszonych warstatów tkackich, odbędzie się w kasynie miejskiem o godzinie 8 wieczorem, nie dnia 8 października r. b. (jak było pierwotnie ogłoszonem), ale dnia 13 b. m. z następującym programem: Część I. 1. Engelsburg „Samotnik" wykona tow. *Lutnia*. 2. *a)* Chopin Ballada *as dur*; *b)* Schubert-Liszt, pieśń *Auf dem Wasser* odegra p. Wanda Paltinger. 3. Solo-sopran. 4. Ernst, fantazya z opery *Otello*, odegra p. Wolfsthal. 5. Gumbert „Moja pieśń", odśpiewa pan Czerny. — Część II. 6. *a)* Chopin-Nocturn *dis dur*; *b)* Liszt *Veneciae-Napoli*, odegra p. Wanda Paltinger. 7. Solo-sopran. 8. *a)* Sarassate, *Romanse*; *b)* Zarzycki, *Mazurek*, odegra p. Wolfsthal. 9. *a)* Gumbert, *Śpiewający wdzięczni*; *b)* Senderi, *Dormi pure*, odśpiewa p. Czerny. 10. *a)* Jan Gall, *Talet*; *b)* dr. Niedzielski, *Krakowiak*, odśpiewa chór towarzystwa *Lutnia*. — Zabiegi towarzystwa *Spójni*, mające na celu przyjście w pomoc krajowemu przemysłowi domowemu, zasługują na gorące poparcie całej publiczności.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się dnia 5 b. m. odczyt p. N. Żaby „O metodzie porządkującej myśli w badaniach historycznych". Początek o godzinie 4 po południu.

— **Nowa kompozycya** Wilhelma Czerwińskiego, mazurek do słów hr. Aleksandra Fredry (syna) *Gwiazdka spadła*, na głos mezzo sopranowy lub baryton, wyszedł obecnie nakładem Antoniego Przyszlaka i odznacza się pełną wdzięku i rzewną melodyjnością. Wkrótce ukazać się mają nowe dzieła tegoż kompozytora, na fortepian: *Romance* i *bourrée* jakoteż *Suite* na smyczkową orkiestrę, a mianowicie: 1. *rondo à la Polacca*, 2. *Berceus* i 3. *marche antique*.

— **Śmiertelność we Lwowie.** W 38 tygodniu roku bieżącego, mianowicie od dnia 14 do 20 września włącznie, umarło w mieście naszem osób płci męskiej 42, płci żeńskiej 26, razem 68, czyli o 1 więcej niż w poprzednim tygodniu. Srednia dzienna śmiertelność wynosiła 9·7, śmiertelność roczna 30·6 na 1.000 mieszkańców. Z ogólnej liczby zmarłych w owym tygodniu przypadało na śródmieście 4, na I dzielnicę 2, na II dzielnicę 18, na III dzielnicę 9, na IV dzielnicę 5, na szpitale 30. Śmiertelnych wypadków gruźlicy było 17, ospy 4, płonicy 5, dyfteryi 4.

— **Znaczna kradzież.** W nocy na 30 b. m., skradziono Janowi S., urzędnikowi kolei Karola Ludwika, z pomieszkania pod l. 7 ulica Gródecko-Janowska, ręczną maszynę do szycia, dziecinną skarbonkę, drewnianą śrubę, pierzynę w różowej nasypce i białej poszewce znaczonej A. S., trzy poduszki z takiemiż nasypkami i poszewkami, dwie kołdry czerwone tybetowe, jedna z guzikami, dwie kapy jutowe różnokolorowe i pięć sztuk znaczków do bielizny, z cyny, w drzewie oprawionej, literami M. A., O. S. i A. S. Szkoda wynosi 150 zł.

— **O znacznej kradzieży** donoszą z Dukli. W nocy na 20 września skradziono tam Mojżeszowi Fink następujące przedmioty: lichtarz srebrny pięcio-ramienny, z trzynóżkową podstawką, wierzch postumencika z nakrywką przedstawia ptaszka, wartości 150 zł.; dwa srebrne lichtarze, po obu stronach z rączkami, wartości 90 zł.; dwa zwykłe srebrne lichtarze, wartości 70 zł.; srebrną flaszkę na wódkę, litrową, wewnątrz złoconą, z srebrną zatyczką w kwiaty grawirowaną, wartości 60 zł.; sześć srebrnych kieliszków wyzłacanych i grawirowanych, wartości [illegible] zł.; srebrną owalną tacę, wart. 50 zł.; srebrną cukierniczkę, wewnątrz złoconą, wypukłą, formy gruszki z rączką do zamykania, wartości 60 zł.; postumencik srebrny na 8 płomyków, z ornamentyką dwóch lwów i tabliczki z 10 przykazaniami, wartości 70 zł; trzy pary srebr. szczypczyków do cukru, jedne z drutu, drugie przedstawiają bociana, a trzecie z szklannemi perełkami, wartości 12 zł.; dwie tabakierki, jedna srebrna częściowo pozłacana, z napisem „Tabak", a druga grawirowana, roboty tulskiej, 32 zł.; dwie srebrne solniczki, jedna mała z rączką, a druga ze szkłem, wartości 30 zł.; duży kielich, wartości 20 zł.; 6 nakryć srebrnych dziecinnych, 10 srebrnych łyżek, 10 nożów srebrnych, 6 widelców srebrnych, a 3 srebrne grabki, wartości 118 zł.; szklanną puszkę na korzenie z srebrną podstawką, wartości 4 zł.; srebrną tackę na korzenie, szklanną beczułeczkę na likier w mosiężnym pozłacanym postumenciku, wartości 16 zł.; srebrną podkładkę z dwiema lwiemi głowami, na półmisek, wartości 10 zł. i srebrne nożyczki i takiż igielnik, oraz posrebrzany postumencik na cygara.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono p. Janowi K. w Zamarstynowie 4 łyżeczki z chińskiego srebra, buciki i spodnicę; Zofii Gałuckiej, słudze, wełnianą chustkę, po jednej stronie popielatego a na odwrotnej bronzowego koloru, wartości 6 zł.; p. Helenie J. pugilaresik z kwotą 1 zł. 40 ct., i złotym pierścionkiem z perełką i turkusikami; p. Aleksandrowi O. dywanik domowej roboty w pasy czerwone i tabaczkowe; Iwanowi Chomikowi, na placu Strzeleckim, z wozu, czarny barani kożuch, wartości 8 zł.; Samuelowi Schränzlowi srebrną tabakierkę, z kieszeni, wartości 9 zł.; Herszowi Rotter 15 zł. z kieszeni, na placu Krakowskim; p. St. K. paltot letni ciemny zielonkawy z czerwoną podszewką i z aksamitnym kołnierzem, wartości 20 zł., z biura Namiestnictwa, o którą to kradzież poszukuje się chłopaka 15-letniego, blondyna, ubranego w granatowym surducie, który tam się zgłaszał jakoby go przysłano z drukarni po korektę; Szymonowi Urich 7 chustek tybetowych ze sklepu tegoż, wartości 10 zł.— Znaleziono parasolkę czarną jedwabną z kutasikiem czerwonym, w dorożce zapomnianą; kartkę zast. zakładu zastawnicz. i kred. z 14 czerwca b. r. l. 82.846 na damski płaszcz w niebieskie pasy, za 3 zł., a drugą banku ruskiego z dnia 11 b. m. l. 37.867 na chustkę za 1 zł. zastawioną; trzy kawałki z trzech banknotów dziesięcio reńskowych, koło teatru. — Zakwestyonowano 7 obrusów białych i białą kapę z łóżka.— Zgubiono pugilares czerwony, zawierający 30 rubli, dwie noty po 5 zł. i medalion bronzowy z Matką Boską; kartkę zast. zakładu zast. i kred na futerko za 2 zł. 50 ct. zastawione; p. Anna Bauer pugilares z kwotą 10 zł. i kartą kolejową jazdy ze Lwowa do Tarnowa. — Zbłąkanego 4-letniego chłopczyka oddano do miejskiego komisaryatu II dzielnicy.

— **Zdrowie Mackarta,** według ostatnich doniesień dzienników wiedeńskich, znacznie się poprawiło. Słynny malarz powrócił do Wiednia i wziął się znowu do roboty, lubo lekarze zalecają mu jeszcze usilnie spokój.

— **W niezwykłych warunkach** usiłował odebrać sobie życie hr. Tibor Pallavicini. Jak opowiadają dzienniki węgierskie, podczas polowania, urządzonego na cześć jego, hrabia nagle wypalił do siebie ze sztućca, lecz kula przeszyła tylko suknie, nie obraziwszy ciała. Zachodzi obawa, że choroba umysłowa była przyczyną tego samobójczego zamachu.

Macierz Polska.

(Sprawozdanie z czynności Macierzy w drugim roku istnienia.)

(Ciąg dalszy).

Z kolei przechodzimy do czynności, które zajmowały uwagę naszą na posiedzeniach „Macierzy Polskiej“. Posiedzeń takich w ciągu ubiegłego okresu było 19, na których rozpatrzyliśmy i ocenili przeszło 50 rękopisów, z których wszakże tylko piąta część, bo 11, nadawała się do druku; reszta musiała być z różnych przyczyn zwrócona autorom. Dalsze nasze czynności miały za przedmiot przeprowadzenie uchwał przeszłorocznych, w dniu 7 czerwca odbytego walnego zebrania „Macierzy Polskiej“ powziętych, a mianowicie przygotowanie do druku „Kalendarza Macierzy“ na rok 1885, i założenie czasopisma dla ludu, które pod nazwą *Niedziela* pod opieką i odpowiedzialnością „Macierzy“ w roku bieżącym wychodzi.

Konieczną potrzebę pisma takiego czuła Rada wykonawcza już od pierwszej chwili swego działania. Jeżeli jednak nie uczyniła potrzebie tej zadość w roku jeszcze ubiegłym, to pochodziło to stąd jedynie, że na wprowadzenie w życie takiego wydawnictwa peryodycznego potrzeba było odrazu znaczniejszego wkładkowego grosza, na co skromne jak dotąd fundusze własne „Macierzy“ nie pozwalały. Dopiero więc uchwalony przez wys. Sejm w październiku r. z. datek 3000 złr. na cele wydawnictwa takiego pisma, umożliwił radzie „Macierzy“ przystąpienie do niezwłocznego uskutecznienia powyższego zamiaru i oparcia go na realnych podstawach. Zaraz też w listopadzie r. z. powołano na redaktora *Niedzieli* dotychczasowego członka Rady wykonawczej, pana Alberta Wilczyńskiego, a po załatwieniu niezbędnych przygotowań wstępnych i formalności, wydano w d. 15 grudnia r. z. numer okazowy tego tygodnika i rozesłano go w 12.000 egzemplarzach za pośrednictwem rad powiatowych, do wszystkich gmin kraju naszego. Jakkolwiek to nieco późne pojawienie się i rozesłanie numeru okazowego *Niedzieli* nie mogło oddziałać korzystnie na liczbę pierwszych prenumeratorów, jednakże w pierwszem zaraz półroczu liczba ich doszła cyfry 1149 i na tej wysokości utrzymuje się i przez drugie połrocze.

Na powyższą liczbę przedpłacicieli złożyli się:

a) Prenumeratorowie przeważnie ze stanu włościańskiego 470, *b*) za pośrednictwem delegatów „Macierzy“ i księgarni 123, *c*) Towarzystwa oświaty we Lwowie, Krakowie, Bochni. Jaśle i Tarnowie 123. *d*) 19 rad powiatowych dla gmin i szkółek 213, *e*) 6 znaczniejszych zarządów dóbr 39, *f*) Kółka rolnicze 181; razem 1149.

Dla „Kółek rolniczych“ i „Towarzystw oświaty“, z powodu, że instytucye te rozporządzają bardzo szczupłemi funduszami, zniżano cenę prenumeraty od 10 do 20 prc. upustu.

W redagowaniu *Niedzieli* trzymano się wytkniętego przez Radę „Macierzy“ programu: „stopniowo rozszerzać zakres pożytecznych wiadomości dla ludu wiejskiego; podnosić go coraz wyżej w jego tak rolniczozawodowym charakterze, jak i obywatelskim; unikać bezcelowej polemiki i podawania sensacyjnych nowin, a natomiast udzielać zdrowy pokarm nauki i moralności i dążyć konsekwentnie do podniesienia oświaty i materyalnego dobrobytu ludu naszego.“ Mamy niepłonną nadzieję, że redakcya *Niedzieli* w miarę nabywanego doświadczenia, nieustannie rozszerzać będzie zakres swej działalności, czem skutecznie wzmocni usiłowania „Macierzy“. Nadmieniamy w końcu, że dla zadośćuczynienia przepisom ustawy prasowej, wymaganą przez rząd kaucyę dla czasopisma *Niedziela* w kwocie 3000 złr. złożyli po połowie z prywatnych swoich funduszów, JW. Marszałek krajowy dr. Zyblikiewicz i przewodniczący w Radzie „Macierzy“ dr A. Małecki.

W sprawie kalendarzowej, rzecz obecnie tak daleko jest posuniętą, że już w pierwszych dniach października r. b. „Kalendarz Macierzy Polskiej na rok 1885“ opuści prasy drukarskie. Redakcyę tego kalendarza objął na mocy uchwały Rady wykonawczej pan Władysław Bełza, zrzekając się wszelkiego za trudy swoje z tego tytułu wynagrodzenia.

KRONIKA SĄDOWA

Proces Ritterów.

Kraków. 1 października b. r.

(Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej).

(Drugi dzień rozprawy.)

Na dzisiejszem posiedzeniu przystąpiono do przesłuchania oskarżonych, które nie było wcale tak interesującem, jak się to dosyć licznie zebrana publiczność spodziewała, albowiem oskarżeni opierają swoją obronę na systematycznem zaprzeczaniu wszystkich szczegółowo przedstawionych im przez przewodniczącego okoliczności.

Najpierw przesłuchano Marcelego Stochlińskiego.

Na ogólne zapytanie przewodniczącego, czy się czuje winnym zarzuconego mu czynu, odpowiada płaczliwym głosem przecząco. Następnie przewodniczący zadaje mu cały szereg pytań, dotyczących tak samej zbrodni, jak i okoliczności pobocznych, na których się opiera pośredni dowód jego winy obok pierwotnego później cofniętego, przyznania. Stochliński, na zadane pytania nic nie odpowiada, albo zaprzecza, lub wymawia się osłabioną pamięcią. I tak nie pamięta, czy robił jakie zeznania sądowne, lub pozasądowne, czy się przed żandarmami przyznał do czynu, a jeżeli się przyznał, to dlatego, że go bili katowali. — Przewodniczący przedstawia mu, że żandarmi przy pierwszej rozprawie zeznali, że to nieprawda, jak niemniej znaki przez niego jako od bicia pochodzące okazane, wedle orzeczenia lekarzy sądowych, były tylko śladami czyraków. Dalej przedstawia mu przewodniczący, iż pierwotne jego zeznanie dziwnie się zgadza z okolicznościami przez śledztwo stwierdzonemi, orzeczeniem wydziału lekarskiego i zeznaniami świadków. I tak: żona jego zeznała, iż w dzień zniknięcia Mnichównej późno wrócił do domu, a czas ten właśnie podał oskarżony, jako czas spełnienia zbrodni; świadkowie zeznali, iż po dniu zniknięcia Mnichównej miał oskarżony pieniądze, co również nadaje cechę prawdziwości jego zeznaniu, iż za pomoc do zbrodni otrzymał 50 zł — Na dalsze zapytania przewodniczącego i oskarżyciela publ. skąd i jakie miał pieniądze w owym czasie, Stochliński tłómaczy się niepamięcią. Przedstawiono oskarżonemu siekiery i nóż, które przyznaje, że widział u Ritterów.

Przewodniczący, przy sposobności przedstawienia Stochlińskiemu treści jego przyznania się zasądowego przed współaresztowanymi w Rzeszowie, oświadcza, że świadek Konstanty Bielecki, przed którym Stochliński także się przyznał, przesłuchanym być nie może z powodu choroby, stwierdzonej świadectwem lekarzy

Z. Prok. stawia wniosek, by zaraz protokół jego zeznań odczytać.

Obrońca dr. Machalski zgadza się prosząc zarazem o wyjaśnienie za co Bielecki odsiadywał karę więzienia.

Przewodniczący oświadcza, że za zbrodnię oszczerstwa został Bielecki skazanym na 1 rok cięż. więzienia.

Obrońca prosi o zanotowanie tego szczegółu w protokole rozprawy. Odczytano więc protokół zeznań Bieleckiego, w którym tenże opowiada, że Stochliński w areszcie szczegółowo przed nim do zbrodni się przyznał.

Przysięgły Meissner zapytuje oskarżonego, kiedy i w jaki sposób żandarmi go skuli, skoro mógł podać rękę na rzyrzeczenie żandarmowi, że przy swem przyznaniu będzie i nadal obstawać; na to odpowiada oskarżony po pewnym namyśle, że mu wtedy „pofolgowali“. Przysięgły Krzyształowicz zwraca uwagę Stochlińskiego, iż dziwnem jest, że pamięta o drobnych szczegółach np. o fajce, o tem, co Mnichówna jadła na obiad, a najważniejszych szczegółów nie chce sobie przypomnieć.

Z Prok. zapytuje Stochlińskiego, jakby to być mogło, żeby nikt nie słyszał jego krzyku, gdyby go żandarmi rzeczywiście bili, skoro koszary położone są tuż przy gościńcu?

Osk: odpowiada, że go wzięto do tylnej izby i kij do gęby włożono.

Przew: każe zanotować to tłómaczenie, jako nigdy przedtem przez oskarżonego nieprzytoczone, i odracza sprawę do popołudnia dla przesłuchania drugiego oskarżonego Mojżesza Rittera.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Międzynarodowa konferencya rybołowcza w Wiedniu.

Wiedeń, 29 września.

(*G*) W epoce jubileuszów, wystaw i kongresów rozmaitej wartości, prawdziwie błogiego doznaje się wrażenia, gdy się wyjątkowo nie z kongresem, lecz z skromną konferencya ma sprawę, a mimo skromności nazwy z obrad zebrania takiego rzeczywistych, rzetelnych, a nawet doniosłych rezultatów spodziewać się można Najtrafniej i najwyraźniej ze wszystkich mowców pierwszego plenarnego posiedzenia konferencyi, określił cel i znaczenie jej pan minister rolnictwa hr. Falkenhayn, który zagaił zebranie następującemi słowy:

„Wielce szanowni panowie! Jego ces. i król. Wysokość, Najdostojniejszy Arcyksiążę i Cesarzewicz Rudolf, zaszczycił mnie poleceniem, abym was tutaj zgromadzonych, w Jego Imieniu i jako Jego zastępca powitał. (*Zgromadzenie powstaje z miejsc.*) Stosownie do polecenia tego serdecznie witam dostojne Zgromadzenie. Cel, do którego międzynarodowa konferencya rybołowcza zmierza, jest najoczywiściej praktyczny. Rzeki, wielkiego znaczenia ekonomicznego, postradały swoje bogate zapasy ryb; ważnego środka pożywienia szybko ubywa; w czem wina nietylko nierozsądnego sposobu wykonywania rybołowstwa, lecz po części i tych zakładów, które świadczą o postępie krajów. Wspomnę tylko o regulacyach rzek, które po części zachowały, po części zdobyły pługowi dość znaczne obszary roli; wspomnę o wielkich przedsiębiorstwach przemysłowych, które tysiącom ludzi pomagają opędzić potrzeby życia, ale wodę rybom zatruwają, lub rozmnożeniu przeszkadzają; wspomnę o rozwoju żeglugi, służącej wielkiemu ruchowi handlowemu na rzekach, ale niepokojącej mieszkańców mokrego żywiołu. Wasza, z trudem zdobyta wiedza, liczne doświadczenia wasze, szanowni panowie, mają w spólnej radzie znaleźć i wskazać sposoby, jakby bez powstrzymania postępu w innych dziedzinach, przywrócić rzekom dawne bogactwo, jakiem słynęły. Wolno mi pewnie wynurzyć życzenie, aby z narad tych wyniknął najpomyślniejszy rezultat na pożytek ludów wszystkich państw, które wysłały tu mężów wiedzy, badaczów i obserwatorów w dziedzinie hodowli i łowienia ryb. A na zakończenie mam zaszczyt imieniem dającego mi to polecenie, Najdostojniejszego Arcyksięcia i Cesarzewicza, ogłosić międzynarodową konferencyę rybołowczą za otwartą“. (*Huczne brawo!*)

Po panu ministrze zabrał głos prezes austryackiego Towarzystwa rybackiego hr. Hoyos-Sprinzenstein, który przemówienie swe na powitanie zebranych, zakończył powtórzonym przez Zgromadzenie okrzykiem na cześć Protektora konferencyi międzynarodowej, Najdostojniejszego Cesarzewicza Rudolfa. Dalej witał zgromadzonych imienieniem miasta Wiednia drugi wiceburmistrz p. Steudel, kładąc przycisk na doniosłe znaczenie obrad konferencyi ze stanowiska zaprowiantowania stolicy państwa. W szeregu przemówień na zagajenie, ostatnie było tajnego radcy Herwiga, wiceprezesa niemieckiego Towarzystwa rybackiego w Berlinie. Podniósł on znaczenie mowy pana ministra Falkenhayna, widząc zarówno w niej, jak w protektoracie Najdost. Cesarzewicza zadatek pomyślnego skutku obrad i uchwał konferencyi, o ile wykonanie ich zależeć będzie od rządu austryackiego.

Konferencya ukonstytuowała się w ten sposób, że przewodniczącym wybrała wymienionego już powyżej hr Hoyosa. pierwszym zastępcą jego tajnego radcę Herwiga z Berlina, drugim hr. Migazzego, prezesa górnowęgierskiego Towarzystwa rybackiego w Aranyos-Maroth; poczem podzieliła się na 3 sekcye, do których uczestnicy konferencyi pozapisywali się dowolnie. Sekcya pierwsza obejmuje rzeki Dunaj, Dniestr i Styr; sekcya druga Łabę, Odrę i Wisłę; sekcya trzecia jezioro kostnickie i Ren.

Tuż po ukostytuowaniu się konferencyi sekcye udały się każda do swej sali na obrady celem przygotowania materyału dla posiedzenia plenarnego, które odbędzie się we środę, do którego to dnia też odłożyć musimy sprawozdanie właściwe, czyli merytoryczne; dopóki bowiem obrady pozostają rozdzielone lokalnie, trudno zebrać treść ich jednemu sprawozdawcy. Spodziewamy się jednak, że przynajmniej referat profesora Nowickiego w sekcyi drugiej o źródłowiskach Wisły będziemy mogli podać wcześniej od sprawozdania z obrad plenarnych.

Na dziś przypatrzmy się tylko jeszcze wcale poważnej fizyonomii zebrania międzynarodowego. Nie ubliżając bynajmniej reprezentantom towarzystw i korporacyj prywatnych, widzimy jednak główną cechę powagi zebrania tego w oficyalnej reprezentacyi rządów, a mianowicie wydelegował rząd austryacki p. Rinaldiniego, radcę w ministerstwie rolnictwa; rząd węgierski p. Landgrafa, król. węgierskiego inspektora rybołowstwa krajowego; rząd saski tajnego radcę Einsiedla, dyrektora wydziału w saskiem ministerstwie spraw wewnętrznych; rząd szwajcarski dra Aspera, prezesa szwajcarskiego Towarzystwa rybackiego; rząd bułgarski p. Jerzego Kisielowa Bosnia i Hercegowina także mają reprezentacyę oficyalną w osobie ces. i król radcy sekcyjnego Saxa, wydelegowanego przez austro-węgierskie ministerstwo wspólnej skarbowości jako naczelną władzę administracyjną terytoryum okupacyjnego.

Z Galicyi są reprezentowane: krajowe Towarzystwo rybackie w Krakowie, centralny komitet Towarzystwa gospodarskiego w Krakowie i Towarzystwo gospodarskie we Lwowie; wszystkie trzy Towarzystwa mają wspólnego reprezentanta w osobie profesora Nowickiego, a nadto pierwsze z nich jest reprezentowane przez pp. Adolfa Gascha i Leona Wasserbergera; p. Aleksander Gostkowski, również wydelegowany przez krakowskie Towarzystwo rybackie, dotychczas nie przybył. Z Królestwa Kongresowego są tu pp. Przanowski, obywatel ziemski i prezes warszawskiego Towarzystwa rybackiego i Kamieński, rządca dóbr p. Jezierskiego. Obecność dwóch panów tych jest uczestnikom konferencyi nader pożądana ze względu na informacye o środkowej części Wisły. Nie wiemy dlaczego mimo to uważano ich z początku nie za członków konferencyi, lecz tylko za gości, chociaż gościom wedle regulaminu nawet głosu zabierać nie wolno. Upomniał się o właściwe sprostowanie tej sprzeczności pan profesor Nowicki; jakoż przyjęto ich w charakterze członków, za czem obstawał także reprezentant rossyjskiego Towarzystwa rybackiego w Petersburgu, pan profesor Grimm. Z Szląska austryackiego także jest Polak, pan Karol Stremcha, naczelnik departamentu leśniczego w cieszyńskim zarządzie dóbr Arcyksięcia Albrechta Jest i z Węgier Polak pewien, major nieznanego nam nazwiska, zaliczający się do reprezentacyi węgierskiego Towarzystwa rybackiego.

Oprócz towarzystw i korporacyj rozlicznych krajów i okolic monarchii austro-węgierskiej, są tu reprezentowane różne towarzystwa pruskie, bawarskie, saskie, jako też wynienione już rossyjskie Towarzystwo rybackie w Petersburgu, którego reprezentant p. Grimm na wniosek p Nowickiego wybrany jest przewodniczącym sekcyi drugiej, jak już telegraficznie donieśliśmy. Razem liczy międzynarodowa konferencya około 75 uczestników, samych mężów światłych i w znacznej części dostojnych.

Miło nam zaznaczyć cześć powszechną, jaką otaczany jest szanowny nasz profesor Nowicki. Sławy jego, nawet po za granicami monarchii austro-węgierskiej, mieliśmy dowód w tem, że wielu zagranicznych uczestników pozamawiało sobie u niego różne rzeczy, któremi ich dziś ku wielkiej ich radości obdzielał. Wśród obrad słyszeliśmy też dużo o *„Nowicki'sche Wehr“*, o „przepławce Nowickiego“. której jednak p. Nowicki nie wynalazł własnym pomysłem, lecz którą znalazł ustawioną w Popradzie, a której model tutaj przywiózł. Przepławka ta znajduje już naśladownictwo w niemieckich potokach górskich. Oto dowód praktycznego i wynalazczego zmysłu ludu naszego. Pan Nowicki sam jeden też przywiózł tu inne jeszcze okazy przyrządów i naczyń, jako też mapę, ilustrującą rozpowszechnienie różnych gatunków ryb w wodach galicyjskich.

⁂ **Transport nafty rossyjskiej.** *Fremdenblatt* donosi, iż staraniom generalnego inspektoratu kolei skarbowych austryackich powiodło się te dyrekcye kolejowe, które chciały przyznać transportowi nafty rossyjskiej pewne ulgi, — coby musiało wypaść na szkodę nafty galicyjskiej — odwieść od tego zamiaru.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

IX posiedzenie zagaił dzisiaj JW. Marszałek dr. M. Zyblikiewicz o godzinie 11 miut 30 przed południem.

Na posiedzenie przybył J. E. Alfred hr. Potocki.

Wpłynęło 50 nowych petycyj, które przekazano właściwym komisyom.

Sekretarz p. St. Badeni odczytał następujący wniosek posła Polanowskiego i towarzyszy, złożony do laski marszałkowskiej:

„Sejm wzywa Wydział krajowy, aby za pośrednictwem biura statystycznego zbierał daty: 1) Ile gorzelni w kraju zostało zmuszonych zmianą opodatkowania do przerobienia urządzeń? 2) Ile kosztowały te nowe urządzenia? 3) Ile będzie mniej opłacanych hektolitrów w Galicyi w kampanii 1884|1885 i w następnych? 4) Ile włościanie tracą zarobku przez zmniejszenie produkcyi kartofli, przy kopaniu i odstawie kartofli? 5) Ile wyniknie szkody tak dla większych gospodarzy, jakoteż dla włościan, w skutek zniżenia ceny kartofli, jęczmienia i t. p.? 6) O ile w tym roku i w latach następnych będzie mniej sztuk bydła opasowego w gospodarstwach połączonych z gorzelniami? 7) Ile gorzelni w całym kraju zostało urządzonych jako gorzelnie fabryczne, czy z korzyścią, czy ze stratą? 8) Ile do kraju będzie importowanego spirytusu z krajów, w których wielkie fabryki spirytusu istnieją?“.

Wniosek ten będzie regulaminowo traktowany.

Poseł ks. Siczyński wystosował do JE. p. Namiestnika interpelacyę z powodu, iż bez zezwolenia Sejmu został prze-

słuchany przez sąd obwodowy w Tarnopolu jako obżałowany. Interpelacya ta zostanie zakomunikowaną JE p. Namiestnikowi.

Sekretarz p. Siengalewicz odczytał wniosek p. Romańczuka i tow. w sprawie zmiany ustawy szkolnej o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich.

Wniosek ten będzie regulaminowo traktowany.

Przedłożenie rządowe z projektem ustawy regulującej w Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem prawo do wydobywania minerałów, które mają służyć do użytku jako zawierające żywicę ziemną, przekazano, na wniosek p. St. hr. Badeniego, komisyi górniczej.

Zgodnie z życzeniem sprawozd. p. Wereszczyńskiego przekazano komisyi gospodarstwa krajowego sprawozdanie Wydziału krajowego o popieraniu krajowych przedsiębiorstw melioracyjnych na zasadzie ustawy z d. 30 czerwca 1884 D. ust. państ. nr. 116, tudzież sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w sprawie przemysłu krajowego.

Na wniosek posła dr. Hoszarda przekazano sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie przybudowania skrzydła w szpitalu powszechnym we Lwowie, komisyi budżetowej.

Z porządku dziennego spadła weryfikacya wyborów poselskich, poczem p. Struszkiewicz przedłożył:

Sprawozdanie sejmowej komisyi dla spraw gospodarstwa krajowego nad petycyą połączonych Towarzystw rolniczych we Lwowie i w Krakowie, w sprawie wydania ustawy o tępieniu kanianki i szkodliwych ostów. Na posiedzeniu w d. 22 września r. b. uchwalił Sejm odesłanie przedłożonego projektu ustawy o tępieniu kanianki i szkodliwych ostów napowrót do komisyi dla spraw gospodarstwa krajowego, celem ściślejszego określenia i uzupełnienia. W myśl tej uchwały, komisya przedkłada projekt ustawy w nowej redakcyi; projekt ten opiewa: Ustawa o tępieniu kanianki i szkodliwych ostów.

Za zgodą Sejmu Mojego Król. Galicyi i Lodomeryi i t. d. rozporządzam co następuje:

§. 1. Każdy właściciel, posiadacz, dzierżawca lub zawiadowca gruntu, obowiązanym jest tępić kaniankę, także wylubem zwaną, i wszelkie szkodliwe osty, znajdujące się na gruntach w jego posiadaniu, dzierżeniu lub pod jego zarządem będących, a to w takim czasie, zanim rośliny te zaczną kwitnąć lub dojrzewać.

§. 2. Gdyby ktokolwiek powyższego obowiązku swego w przepisanym czasie nie wypełnił, winien naczelnik gminy, względnie przełożony obszaru dworskiego, wezwać go do tego i stosowny wyznaczyć mu termin — a po bezskutecznym tegoż upływie, zarządzić tępienie kanianki i ostów na koszt opieszałego.

§. 3. W ostatnim wypadku ulegnie opieszały grzywnie od 50 cnt. do 2 złr., a w razie powtórnej opieszałości do wysokości 5 złr., w przypadku niemożności płacenia, aresztowi od 1 do 3 dni. Grzywny wpływają do funduszu ubogich odnośnej gminy.

§. 4. Karę na członków gminy orzeka naczelnik gminy wspólnie z dwoma asesorami (przysiężnymi) w poruczonym zakresie działania, zaś na członków zwierzchności gminnej, przełożonego obszaru dworskiego, tudzież na mieszkających na tymże obszarze, polityczna władza powiatowa. Orzeczenie to będzie skazanemu doręczone na piśmie albo oznajmione mu w kancelaryi urzędu gminnego w obecności dwóch świadków. W ostatnim wypadku, oznajmienie i dzień tegoż winno być zapisanem w protokole i stwierdzonem tamże przez dwóch świadków.

§. 5. Zażalenie przeciwko orzeczeniu może być wniesionem ustnie lub pisemnie do politycznej władzy powiatowej, za pośrednictwem naczelnika gminy, względnie do c. k. Namiestnictwa, za pośrednictwem politycznej władzy powiatowej, w przeciągu dni 8 od dnia doręczenia, względnie oznajmienia takowego. Przeciwko dwom równobrzmiącym orzeczeniom nie służy prawo dalszego odwołania się.

§. 6. C. k. żandarmerya, straż polowa i dozorcy drogowi, obowiązani są z urzędu donosić o każdem dostrzeżonem przekroczeniu tej ustawy naczelnikowi gminy, gdyby zaś naczelnik gminy sam przekroczenia tego się dopuścił, politycznej władzy powiatowej.

§. 7. W razie zaniedbania wykonania tej ustawy ze strony naczelników gmin lub przełożonych obszarów dworskich, winna polityczna władza powiatowa stosowne poczynić zarządzenia, i na takiego naczelnika gminy, względnie przełożonego obszaru dworskiego, nałożyć grzywnę od 5 do 10 zł., która wpłynie do funduszów rady powiatowej.

§. 8. Ustawa ta będzie dwa razy każdego roku, a mianowicie w połowie marca i z początkiem czerwca, przez naczelników gmin i przełożonych obszarów dworskich ogłaszaną.

§. 9. C. k. Namiestnictwo, w porozumieniu z Wydziałem krajowym i po wysłuchaniu zdania Towarzystw rolniczych krajowych, wyda odnośne pouczenia co do wykonania tej ustawy i co do sposobów tępienia kanianki i ostów.

§. 10. Wykonanie tej ustawy polecam Moim Ministrom rolnictwa i spraw wewnętrznych.

Po krótkiej dyskusyi, w której p. T. Rozwadowski przemawiał przeciw całemu projektowi, pp. zaś J. E. Wodzicki i Gorayski, tudzież sprawozdawca, za przyjęciem ustawy, przyjęła Izba powyższy projekt ustawy w drugiem i trzeciem czytaniu.

Godzina 12 min. 15 w południe; posiedzenie trwa dalej.

Przedwczoraj o godzinie 1 po południu odbyło się w małej galeryi w Schönbrunnie śniadanie (*déjeuner dinatoire*), w którem oprócz Najjaśniejszego Pana, króla saskiego, księcia Wilhelma pruskiego, Najdostojniejszego Arcyksięcia Ferdynanda i ks. Leopolda bawarskiego, wzięły udział osoby świty dostojnych gości, tudzież wielu dygnitarzy dworskich i wojskowych. Zaraz po śniadaniu, o godzinie 2 popołudniu, Najj. Pan i zaproszeni na polowanie goście udali się na dworzec kolejowy i odjechali do Styryi. Jego Ces. Mość powróci do Wiednia dnia 9 października.

Presse pisze: „Prezes gabinetu węgierskiego w dniach ostatnich wystosował notę do gabinetu austryackiego, w której, powołując się na to, iż wkrótce upływa termin, do którego obowiązywała dotychczasowa ugoda, porusza myśl rychłego podjęcia rokowań, przedewszystkiem w kwestyi odnowienia związku cłowego i handlowego. Nota podnosi, iż rząd węgierski życzy sobie gorąco odnowienia tego związku, radby jednak dowiedzieć się, jakie są w tej mierze zapatrywania ministerstwa austryackiego. Notę powyższą można przeto uważać jako pierwszy krok urzędowy do rozpoczęcia rokowań ugodowych."

Dzienniki wiedeńskie donoszą, iż na ostatniem posiedzeniu najwyższej rady sanitarnej, o której przebiegu pisaliśmy wczoraj, podniesiono pomiędzy innemi i tę okoliczność, iż mieszkańcy wzdłuż południowej granicy są nader zaniepokojeni manewrami wojska włoskiego w Pordenone, która to miejscowość znajduje się zaledwie mil sześć od granicy, a zaniepokojenie tem jest większe, iż oprócz wojska z całych Włoch, przybyło tam wiele osób z okolic zakażonych.

Ministerstwo spraw wewnętrznych orzekło z powodu rekursu, wniesionego przeciw rządowi krajowemu na Szląsku, że koszta publicznego szczepienia ospy, nie ciężą na gminach, lecz powinny być wszędzie w zasadzie pokrywane z funduszu krajowego.

Berneńska Izba handlowa uchwaliła prosić ministra handlu i namiestnika, aby postarali się u kolei północnej i kolei państwowej o zaprowadzenie specyalnych pociągów dla robotników, idących z pobliskich stacyj. Do ministra handlu ma być także wystosowaną petycya, aby poczynił kroki, celem zniżenia taryfy telegraficznej do Niemiec. Wreszcie uchwalono wystosować do ministerstwa petycyę, o wyznaczenie komisyi, w sprawie rozszerzenia dworców kolejowych w Bernie.

W uzupełnieniu sprawozdania o pożegnaniu carstwa na stacyi Praga kolei nadwiślańskiej, donosi *Dziennik Warsz.*, iż car, zobaczywszy starszego prezesa warszawskiej izby sądowej, Trachimowskiego, odezwał się do niego w te słowa: „Jestem bardzo zadowolony z wiadomości, udzielonych mi przez generał-gubernatora, który mi wiele dobrego mówił o działaczach rosyjskich w kraju tutejszym".

Na walnem zebraniu delegatów dla zamianowania z W. Ks Poznańskiego kandydatów na posłów do parlamentu niemieckiego postawiono kandydatury: Chełmickiego, Mycielskiego, Graevego, Magdzińskiego, księcia Radziwiłła, Cegielskiego, Kwileckiego, ks. Jażdżewskiego, Chłapowskich, Skórzewskiego, Kościelskiego, ks. Gajowieckiego, ks. Röhra i Koczorowskiego. Dr. Niegolewski zrzekł się kandydatury.

Według dzienników berlińskich, w Hamburgu a następnie kolejno w innych miastach ma się odbywać wystawa artykułów, które mogą stać się przedmiotem handlu pomiędzy Niemcami i Chinami.

W Cetynii przygotowują się do wielkich w roku przyszłym uroczystości. W r. 1885 bowiem mija lat czterysta od zbudowania w Cetynii przez żupana Zety, Iwana Zinajewica, pierwszej cerkwi i przeniesienia rezydencyi żupanów do Cetynii; w roku przyszłym wreszcie książę Mikołaj będzie obchodził 25-letni jubileusz swoich rządów a równocześnie srebrne wesele.

Pogłoski o rokowaniach francusko-chińskich zyskują coraz więcej prawdopodobieństwa. Według *National* Francya ma się skłaniać do ugody pod warunkami utrzymania w mocy traktatu zawartego w Tientsinie, i wypłaty przez Chiny wszystkich kosztów spowodowanych wojną w Tonkinie i na wodach chińskich w ciągu lat dziesięciu. Odszkodowanie pieniężne wyniosłoby najmniej 87 milionów franków. Ponieważ stosunki dyplomatyczne Patenotre'a z Chinami są zerwane, przeto życzenia Francyi zakomunikował baron Courcel posłowi chińskiemu w Berlinie.

Z Berlina donoszą dziennikom francuskim, że poseł niemiecki w Pekinie radził chińskiemu ministerstwu spraw zagranicznych, ażeby przyjęło pojednawcze propozycye francuskie. Równocześnie donoszą z Tonkinu, że admirał Courbet, zebrawszy potrzebne posiłki, wypłynął z flotą ponownie na pełne morze, by rozpocząć operacye.

National zapewnia, że baron Courcel przybędzie do Paryża celem odbycia narady z Ferrym, lecz przed końcem bieżącego miesiąca powróci do Berlina.

Télégraphe dowiaduje się, że ułatwiony już rokowaniami Courcela traktat pomiędzy Francyą a Niemcami, otrzyma z dniem 10 b. m. moc obowiązującą i że równocześnie otwarta zostanie konferencya zaproponowana przez księcia Bismarka. Organ wymieniony jest mono niezadowolony z postawy gabinetu i przewiduje interpelacyę zaraz przy otwarciu sesyi. *Télégraphe* usiłuje, tak usposobić opinię, ażeby w razie propozycyi ze strony ministerstwa prostego porządku dziennego, opozycya nie dopuściła do takiej uchwały.

W Paryżu obiega pogłoska, że prezes gabinetu Ferry ma zamiar w miejsce p. Waldeck-Rousseau, powołać na stanowisko ministra spraw wewnętrznych deputowanego Rance'a, który uchodzi za najbardziej wpływowego członka większości parlamentarnej.

Londyński korespondent *Köln Ztg.* donosi, że gabinet Gladstona postanowił uzbroić specyalną wyprawę przeciw Boerom w Afryce południowej. Donosi dalej, że skoro lord Wolseley powróci z Egiptu, obejmie naczelne dowództwo nad korpusem ekspedycyjnym do Afryki. Nowa ta wyprawa miałaby przyjść do skutku z końcem bieżącego roku, a to głównie w celu podtrzymania zachwianej powagi angielskiej u plemion afrykańskich, które uległy przewadze Boerów.

Według *Polit. Corresp.* gabinet angielski po ogłoszeniu zarządzeń finansowych w Egipcie, polecił swoim posłom u mocarstw zagranicznych złożyć oświadczenie, że środki przedsięwzięte poczytuje za usprawiedliwione tak ze względu na finansowe położenie Egiptu, jakoteż z powodu aprobaty tego kroku przez rząd egipski. W kołach rządowych angielskich mają być przekonani, że opozycya mocarstw uśmierzy się, skoro przedsięwzięte zostaną kroki do częściowego zadośćuczynienia pretensyom uprawnionych wierzycieli.

Brukselski *Nord* wyraża przekonanie, że pomimo kroku zrobionego przez Anglię, nie zdoła to wydobyć Egiptu z trudności finansowych, a w końcu wyraża powątpiewanie, czy zapatrywania mocarstw będą w tym względzie zgodne.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Peszt, 1 października. Izba magnatów prosiła prezydenta, aby z okazyi uroczystości Imienin Najj. Pana zaniósł do stóp Tronu wiernopoddańcze życzenia.

Paryż, 1go października. *Paris Journal* zaprzecza pogłoskom o francusko-niemieckiej konwencyi, tudzież rokowaniach z Chinami.

Według *Télégraphe*, wikaryusz apostolski w prowincyi Yunnan, został zamordowany, a zbrodnia ta stała się hasłem do okrutnego prześladowania chrześcian.

Rzym, 1 października. Wczoraj zapadło na cholerę w całych Włoszech 433 osób, z tych 198 umarło. W Neapolu zachorowało 197 osób, zmarło 57. W Genui zachorowało 52, zmarło zaś 32 osób.

Rzym, 1 października. Ojciec św. udzieli w piątek posłuchania posłowi Schlözerowi.

Rzym, 1 października. *Moniteur de Rome* donosi: Nuncyusz w Konstantynopolu Rotelli po posłuchaniu pożegnalnem u sułtana, wyjechał wczoraj na Wiedeń do Rzymu. Jeśli trwać będzie polepszenie stanu zdrowia we Włoszech, w takim razie najbliższy konsystorz papiezki zbierze się prawdopodobnie z końcem bieżącego miesiąca.

Wiedeń, 2 października. (*Tel. pr.*) Zdrowie generała Jovanowicza, który przebywa na kuracyi w Baden pod Wiedniem, polepsza się z dniem każdym.

Wiedeń, 2 października. (*Tel. pr.*) Profesor historyi na uniwersytecie w Czerniowcach, dr. Ziegelauer, otrzymał tytuł radcy rządowego.

Berlin, 2 października. (*Tel. pr.*) Według *National Ztg.*, ks. Bismarck w czasie zjazdu w Skierniewicach miał oświadczyć carowi, że utrzymanie przyjaznych stosunków pomiędzy trzema mocarstwami jest zadaniem żywotnem. Kanclerz niemiecki miał oświadczyć, że gdyby nastąpiło takie ukształtowanie stosunków, które czyniłoby niemożliwem utrzymanie tych stosunków, on (ks. kanclerz) ustąpiłby z posady ministra.

Berlin, 2 października. (*Tel. pryw.*) *Berliner Tagblatt* donosi: Gladstone zamierza dokonać jak najrychlej ewakuacyi Egiptu. Gabinet londyński wyraził podziękowanie rządowi włoskiemu z powodu jego zachowania się w kwestyi egipskiej.

Paryż, 2 października. (*Tel. pr.*) Tutejszy *Radical*, występuje przeciw porozumieniu Francyi z Niemcami, porównywując Ferry'ego z Bazainem i zarzucając mu, iż chce okryć Francyę hańbą.

Rzym, 2 października. (*Tel. pryw.*) Powszechnem jest zdanie, iż artykuł oficyalnego *Diritto*, uzasadniający postawę Włoch w kwestyi egipskiej, można uważać jako zapowiedź angielsko-włoskiego przymierza.

Londyn, 2 października. (*Tel. pryw.*) Członkowie stronnictwa konserwatywnego w Anglii zamierzają udać się do Francyi, Niemiec i Austryi, celem naradzenia się ze stronnictwami konserwatywnemi tych państw w kwestyi anarchistów.

Wiedeń, 2 października 1884 r., godz. 10 min. 30. Akcye kredytowe 288·90, Anglo-Austr. 105·—, Unionbank 87·25, Kolej Karola Ludwika 270·25, Południowa 148·50, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 91·—, Napoleondor 9·66½, Rubel papierowy 1·23¾. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z dnia 1 październ. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 7·75 do 9·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 30·50 do 30 75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 7 85 do 7·87 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na sierpień) 150·— m., żyto —·— m., spirytus 46·—, olej rzepakowy 51·80 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilgr. 45·— fr., olej rzepakowy —·— fr., spiritus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

W teatrze hr. Skarbka.

We czwartek dnia 2 października 1884

Po raz trzeci:

Pierścień rodzinny

(*Gillette de Narbonne*).

opera komiczna w 3 aktach, pp. Chivot i Duru. — Muzyka Edmundu Audran.

Kapelmistrz p. H. Jarecki. Reżyser p. J. Myszkowki

O S O B Y:

Król Ireneusz	p. Kiczman
Olivier, jego syn	p. Floryański
Griffardin, nauczyciel	p. Skalski
Rosita, jego żona	pni Kasprowiczowa
Gilletta	pni Bocskaj
Hrabia Roger de Lignolle	p. Eontana
Seneszal	p. Krykiewicz
Barigoul, oberżysta	p, Mazowiecki
Landry | przyjaciele Rogera	p. Guberski
Ryszard | przyjaciele Rogera	p. Łomiński
Chateauneuf	pna Borodziej
Boislaurier	pna Wilkus
Antosia	pna Nowicka
Zuzia	pna Heindrich
1sza Dama	pna Miałkowska
2ga Dama	pna Gilewicz
Wieśnlak	p. Bratro

Wieśniacy, wieśniaczki, panowie damy, żołnierze, łucznicy, halabardnicy, paziowie, służący. Rzecz dzieje się w 1440 roku. — 1szy akt w Prowancyi — 2gi w Neapolu — 3ci w zamku hrabiego Rogera.

Początek o godzinie 7mej wieczorem.

Pociągi kolejowe.

Od 20 maja 1884.

podług zegaru lwowskiego

Przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 10 min. 56 przed poł. pociąg lokalny Stryj-Lwów.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz 5 min. 32 po poł. pociąg kuryerski, o godz 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed poł. pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 46 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 1 7 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 5 min. 3 po poł. pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 5 min. 42 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 12 min. 31 po poł i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 1 min. 25 po poł. pociąg lokalny Lwów-Stryj.

Przyjechali do Lwowa

dnia 2go października 1884.

Hotel George'a

Pp. A. hr. Cetner z Podkamienia. O Orłowski z Połowic. F. Jędrzejowicz z Tzybuszki. W. Wistosławski z Wełdzirza

Hotel Warszawski

Pp. I. Łysakowski z Brodek. T. Wasilewski ze Sękowa. Dr. G. Lewandowski z Wilna. Dr. L. Zengteller z Nowego Sącza. K. Bastgen z Rymanowa. W. Past z Brzeżan.

Hotel Angielski

Pp. K. Horodyski z Kolendzin W Żelechowski z Hrehorowa. E. Biechowski z Krakowa M. Pawlikowski z Krakowa. W. Makomaski z Polski. M. Mniszek ze Skwarzawy. I. Suzin z Rossyi.

Hotel Europejski

Pp. hr. Bonda ze Stryja. W. hr. Baworowski ze Strussowa. Z. Cieński z Tarnopola. M Rosenstock ze Skałata. M. Gingold z Podwołoczysk.

NADESŁANE.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).

z dnia 2 października 1884.

Barometr 737.18mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 6.9 C. Psychrometr wilgotny 5.6°C. Prężność pary 6.0mm. Wilgoć 81%. Zachmurzenie 10. Wiatr N1. Ozon 6.

Temperatura powietrza 5.5°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 762.68mm.

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 13.6°C.

Najniższa temperatura w nocy 5 6 C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. $= 340^m,5$.

Dla 3 października 1884

E. = — 11^m $6,^s_{69}$ Θ_0 = 12^h 50^m $6.^s_{64}$.

Zachód słońca 2go października o 5h. 34m., 6; wschód o 18h. 3m., 7.

W październiku nastąpi pełnia księżyca 4d 11h 36.m 0; ostatnia kwadra 11d 4h 5m, 2; nów 18d 14h 7m, 4; pierwsza kwadra 26d 18h 30m, 4.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 7d 3h. 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 23d 2h, 5.

Równanie czasu będzie w październiku ujemne, w skutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe.

Stan średni barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na październik dla Lwowa 764,5 mm., stan średni termometru 7,3°C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

1 października 1884.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	$737,_{27}$	$736,_{22}$	$732,_{67}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$13,_{0}$	$7,_{2}$	$5,_{1}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$7,_{6}$	$4,_{7}$	$4,_{8}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$4,_{6}$	$4,_{0}$	$5,_{6}$
Wilgotność powietrza względna w %.	42	65	86
Stan nieba.	1	1	10
Kierunek wiatru.	e.	e.	n.
Moc wiatru.	1	1	1
Ilość opadu mierzonego do 2h $0,^{mm}_{0}$.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $13_{,1}$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $1_{,0}$.			
Elektryczność powietrza, woltów	78	—72	45

(N. B. 2/10 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 3/10).

Przy wietrze o zmiennym kierunku i temperaturze wyższej od średniej października, niebo zamglone, powietrze wilgotne i dżdżyste.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 1 października 1884.

		płacą walutą austr.		żądają walutą austr.	
		zł.	ct.	zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	271	--	274	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	bez kupona	192	—	195	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	bez kupona	285	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	bez kupona	238	—	242	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bieżącego kupona	98	60	99	60
„ „ „ 4 pr. w. a.	bieżącego kupona	91	60	93	20
„ „ „ 5 pr. okresowe	bieżącego kupona	98	60	99	60
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	bieżącego kupona	86	70	87	70
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	bieżącego kupona	101	50	102	50
„ „ „ 5 pr. w. a.	bieżącego kupona	97	25	98	25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	bez kupona	99	20	100	20
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	bez kupona	60	25	62	50
„ „ „ „ „ „ 5 pr. wa.	bez kupona	60	25	62	50
$^1/_2$ prc. kraj. listy zastawne	bez kupona	91	—	92	—
Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		100	35	101	35
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.		—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi		96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.		90	80	91	80
5. Losy miasta Krakowa		17	50	19	25
„ „ Stanisławowa		22	50	24	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	64	5	74
Dukat cesarski		5	68	5	78
Napoleondor		9	62	9	72
Półimperyał		9	45	10	05
Rubel rossyjski srebrny		1	54	1	64
„ „ papierowy		1	$22^1/_4$	1	$24^1/_4$
100 marek niemieckich		59	45	60	20
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze.		—	—	—	

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 26 września 1884

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	80.75	80.90
luty-sierpień	80.80	80.95
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	81.65	81 85
kwiecień-październik	81.80	81.95
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	124 25	124.75
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	134.60	135.—
„ „ 1860 po 100 złr 5 pr	142.—	143 —
„ „ 1864 po 100 złr.	171.50	172.
„ „ 1864 po 50 złr.	170.50	171 50
Renty Com. po 42 lir. austr.	40.—	41 50
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	150.75	151 25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	95.65	95.80
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	103.15	103.35
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	100.50	101.—
Galicyi	100.90	101.40
Niższej Austryi	105.—	106.25
Siedmiogrodu	100.25	100.75
Węgier	100 80	101.30
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	104 75	105 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	288.20	288 50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	823.—	828 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	852 —	854 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	63.50	65.50
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	530 —	531.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	231.25	231 75
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	— —	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2393	2398
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	269 25	269.50
Lwow.-Czern. kolei po 300 zł. w. a. wer.	191.50	192 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k	303 50	304.—
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	147.75	148.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	171.—	171 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	97.60	98.—
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	97.—	97.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	99.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	101.50	—.—
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	99.—	99.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.—	92.—
„ „ „ „ po 5 prc.	99 —	99.25
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99 —	99.25
Gal. banku hip. po 6 proc.	102. —	102.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	— —	— —
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.70	101 95
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	101.70	102 25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.50	99.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	98.75	99.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106. —
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	102 —
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ pr.	99.70	100.10
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	98 80	99.10
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	99.—	99.30
z r. 1867	101.—	101.40
z r. 1868	100.50	101.—
z r. 1872	100.15	100 50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.50	99.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.50	177.—
Clarego po 40 zł. m. k.	41.—	41.80
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	115.50	116 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	— —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.20	18 60
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.75	42.5
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.75	37.50
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12.9	13 15
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	7.25	7 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19.75
Salma po 40 zł. m. k.	54.25	54.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.75	50.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.50	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.—	130.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.—	28.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38 50	39.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.60	121.80
Paryż za 100 fr.	48.25 —	48.30.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.78.—	5.80.—
„ pełnej wagi	5.75.—	5.77.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.66.50	9.67.50
Rossyjski imperyał	9.99.—	10 01.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Bank krajowy

6prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
$4^1/_2$ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj	—.—	—.—
$4^1/_2$ prc. krajowe listy zastawne	—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 1 października 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	85
„ „ „ w srebrze	81	95
Renta w złocie	103	—
5 prc. austr. renta marcowa	95	5
Akcye banku wiedeńskiego	256	—
„ „ kredytowego	291	50
Londyn	121	55
Srebro	—	—
Napoleondor	9	$66^1/_2$
Dukat cesarski men.	5	77
100 marek niemieckich	59	75

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 3817. (6273 1—3)

Hnat Spodaryk gospodarz z Turza został marnotrawcą uznany. Kuratorem ustanowiono Łucia Załuskiego młodszego z Turza.

C. k. sąd powiatowy.

Łopatyn, dnia 21 lipca 1884.

L. 7032. (6324 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi uchwałą z 21 sierpnia 1884 l 8029 zezwolił na uznanie Nikefora Ławruka gospodarza z Starych Kut marnotrawcą kurator Iwan Gulij z Starych Kut.

C. k. sąd powiatowy.

Kuty, dnia 16 września 1884.

L. 4032. (6223 1—3)

Jan Jaszcz z Bobrowy uznany za głupkowatego. Kuratorem mianowano Szymona Pacochę z Bobrowy.

C. k. sąd powiatowy.

Dębica, 8 sierpnia 1884.

L. 10092. (6198 1—3)

Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z dnia 19 czerwca 1884, l 5933 Matij Stefaniuk z Szeparowiec marnotrawcą uznany i dlań kuratorem Iwan Terpeluk ustanowiony został.

C. k. miej. deleg. sąd powiatowy.

Kołomyja, 19 lipca 1884.

L. 2741. (6149 1—3)

C k. sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości że Iwan Bołechan z Wyszkowa uznany został uchwałą c. k. sądu obwodowego w Samborze z 20 marca 1883 l. 3358 za marnotrawcę. Kuratorem dla niego mianowano Ołeksą Małańczuka z Wyszkowa.

Dolina, 30 grudnia 1883.

Licytacye.

L. 55407. (6111 3—3)

W celu zabezpieczenia dostawy materyałów tytoniowych bezpośrednio z tutejszo-krajowych c. k. fabryk tytoniu, a pośrednio z tutejszo krajowych dworców kolei żelaznej do tutejszo-krajowych magazynów sprzedaży tytoniu lub dworców kolei żelaznej na czas od 1go stycznia 1885 do ostatniego grudnia 1885, rozpisuje się konkurencyą za pomocą pisemnych ofert, które należy wnieść najdalej do włącznie 30 października 1884 do 2 godziny po południu, do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Ogłoszenie, zawierające pojedyncze stacye, z których i do których uskuteczniona ma być dostawa, tudzież w przybliżeniu ilość przedmiotów dostawy, i kwotę przepisanego wadyum, jakoteż warunki licytacyi i kontraktu można przejrzeć w c. k. krajowych Dyrekcyach skarbu we Lwowie, w Bernie i w ck. Dyrekcyach skarbu w Czerniowcach i w Opawie tudzież we wszystkich ck. powiatowych Dyrekcyach skarbu i magazynach sprzedaży tytoniu w Galicyi.

C k. krajowa Dyrekcya skarbu

Lwów, dnia 15 września 1884.

Z. 55407.

Zur Sicherstellung der Verfrachtung der Tabakverschleißgüter unmittelbar aus den hierländigen k. k. Tabakfabriken, und mittelbar aus den hierländigen Eisenbahnhöfen zu den hierländigen Tabakverschleiß magazinen oder Eisenbahnhöfen für die Zeit vom 1 Jänner 1885 bis letzten Dezember 1885 wird die Konkurrenz-Verhandlung mittelst Uiberreichung schriftlicher Offerten, welche an das Präsidium der k. k. Finanz-Landes-Direktion in Lemberg bis einschließlich 30 Oktober 1884 zwei Uhr Nachittag zu überreichen sind, hiemit ausgeschrieben.

Die detaillirte Kundmachung, welche die Bezeichnung der Stationen, aus und zu welchen die Verfrachtung zu geschehen hat, die Angabe der beiläufigen Mengen der Frachtgüter und des Betrages des einzuzahlenden Angeldes enthält, dann die betreffenden Lizitations- und Vertragsbedingnngen können bei den k. k. Finanz-Landes-Direktionen in Lemberg und Brünn, bei den k. k. Finanz-Direktionen in Czernowitz und Troppau, sowie auch bei allen k. k. Finanz-Bezirks-Direktionen und Tabakverschleiß-Magazinen in Galizien eingesehen werden.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direktion.

Lemberg, am 15 September 1884.

Licytacye.

L. 4070. (6260 2—3)

C. k. sąd powi towy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego, w łącznej ilości 175 złr. 25 ct. w. a. zpn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności l. w. h. 12 ks. gr. gn. Niepołomic objętej a własność dłużnika Jana Pyrza stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych: dnia 13 października, dnia 10go listopada i 11 grudnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 650 złr.

Wadyum zaś 65 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności, przejrzeć ożna w tutejszej registraturze.

Niepołomice, dnia 11 sierpnia 1884.

L. 9431. (6235 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw spadkobiercom Iwana Łewko pto 44 złr. i 11 rat po 6 złr. a. w. zpn. na dniach 20 października 1884, 21 listopada 1884 i 19 grudnia 1884 o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej spadek po Iwanie Łewko stanowiącej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w Rożnowie pod l. 81 powiatu Śniatyn położonej, na 700 złr. a. w. oszacowanej a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 70 złr.

Zabłotów, dnia 22 grudnia 1883.

L. 9433. (6238 2—3)

C k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Maksymowi i Matyjowi Michajluk pto 60 złr. i 8 rat po 6 złr. aw. zpn. na dniach 17 października 1884, 17 listopada 1884 i 17 grudnia 1884 każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Maksyma i Matyja Michajluków własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w Rożnowie pod l. 345 powiatu Śniatyn położonej, na 150 złr. aw. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 15 złr. aw.

Zabłotów, dnia 22 grudnia 1883.

L. 10259. (6239 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie ces. kr. uprzyw. Zakładu kredyt. włość. przeciw Illi i Jurkowi Radyszom pto 36 złr. i 15 rat po 6 złr. aw. zpn. na dniach 17 października 1884, 17 listopada 1884 i 17 grudnia 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Illi i Jurka Radyszów własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w Rożnowie pod l. 564 powiatu Śniatyn położonej, na 200 złr. aw. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 20 złr.

Zabłotów, dnia 22 grudnia 1883.

L. 2881. (6282 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia, iż na żądanie ck. uprzyw. Zakładu kredyt. włość. w celu zaspokojenia resztującej sumy 89 złr. 92 ct. zpn. przymusowa sprzedaż ciała tabul. nie stanowiącej, realności dłużnika Senia Paszkowskiego a właściwie tegoż spadkobierców własnej, w Mostach pod l. 26 i 14 subr. 70 położonej, ze wszystkiemi do tejże realności należącemi w protokole zastawniczego opisania z dnia 11 marca 1869 wymienionemi gruntami i przynależytościami w drodze publicznej licytacyi, która w dniu 22 października 1884, w dniu 19 listopada 1884 i w dniu 17 grudnia 1884 każdym razem o godzinie 10 rano w tut. sądzie przeprowadzona zostanie.

Cena wywołania 500 złr. aw.

Każdy chęć kupienia mający złożyć ma 50 złr. aw. jako wadyum w gotówce w obligacyach państwa, w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych galic. Zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłymi a to według kursu ogłoszenego w ostatnim numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Mosty wielkie, dnia 24 marca 1884.

L. 10312. (6253 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach wiadomo czyni, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Józefowi Mamezurowi a to 17 rat po 6 złr. w. a. tudzież reszty kapitału 31 złr. 68 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 23 października 1884, 26 listopada 1884 i 27 listopada 1884 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 69 subrep. 22 w Narajowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Józefa Mamezura własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 150 złr. w. a., zaś wadyum wynosi 15 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Brzeżany, 20 stycznia 1884.

L. 1145. (6230 2—3)

W dniach 21 października 1884, 21 listopada 1884 i 23 grudnia 1884 odbędzie się przymusowa sprzedaż, realności nietabularnej pod nk. 23 sub. rep. 109 w Leninie wielkiej położonej dłużnika Iwana Kalmuka et comp. własnej w tutejszym sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 95 złr. 92 ct. w. a z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także i niżej ceny sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 100 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

Z c. k sądu powiatowego.

Staremiasto, dnia 23 marca 1884.

L. 1180. (6229 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Potoku złotym ogłasza, że w sprawie c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Wasylowi i Kseńce Basiuk o zapłacenie 12 rat po 6 złr. w. a. z pn. dnia 24 października, 25 listopada i 23 grudnia 1884, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w lokalu tutejszego sądu, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi nietabularnej realności pod l. k. 56 w Kościelnikach położonej dłużników własnej pod warunkami.

1 Cena szacunkowa wynosi 400 złr. w. a., wadyum 40 złr.

2. Na pierwszym i drugim terminie realność powyższa tylko wyżej ceny szacunkowej lub przynajmniej za takową na trzecim terminie zaś za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie.

3. Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania mogą być w registraturze przejrzane.

O tem zawiadamia się strony, c. k. prokuratoryę skarbu, Św. c. k. urząd podatkowy w Buczaczu nareszcie wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzyby dopiero po dniu dzisiejszym prawa hypoteki na sprzedać się mającą realność nabyli, lub którymby uchwała niniejsza albo późniejsza w tej sprawie wcale lub należycie doręczoną nie została, na ręce równocześnie ustanowionego kuratora Alfreda Ciołek i przez edykta.

C. k. sąd powiatowy.

Potok złoty, 27 maja 1884.

L. 1190. (6288 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Złotym Potoku ogłasza, że w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Uszerowi Czeret o 7 rat po 130 złr. i resztę kapitału 1856 złr. 72 ct. z przyn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 139 w Ściance położonej, ciała tabularnego niestanowiącej pod następującemi warunkami:

1. Do licytacyi wyznacza się trzy termina na dzień 24 października, 25 listopada i 23 grudnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w lokalu tutejszego sądu — realność pomieniona na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę 4000 złr. w. a. lub wyżej takowej, a na trzecim terminie za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

2. Wadyum wynosi 400 złr. w. a.

3. Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania mogą być przejrzane w registraturze sądowej.

O tem zawiadamia się tych wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu dzisiejszym prawo zastawu do realności mającej być sprzedaną nabyli, lub którymby uchwała niniejsza lub która z późniejszych w tej sprawie zapaść mających należycie doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego kuratora Altera Kron i niniejszym edyktem

C. k. sąd powiatowy.

Potok złoty, 25 maja 1884.

L. 1676. (6227 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Złotym potoku ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Semaniowi Czychman w kwocie 60 złr. i 15 złr. 91 ct. z pn. w lokalu tutejszego sądu dnia 24 października, 25 listopada i 23 grudnia 1884, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się przymusowa publiczna licytacya realności dłużnika pod l. 65 w Leszczańcach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej pod następującemi warunkami:

1. Cena szacunkowa 250 złr., wadyum 25 złr.,

2. na pierwszych dwóch terminach realność w mowie będąca tylko wyżej wartości szacunkowej lub przynajmniej za takową na trzecim terminie zaś za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie.

3. Protokół opisania jakoteż resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

O tem zawiadamia się chęć kupna mających jako też niewiadomych wierzycieli z tą uwagą, że dla nich Alfreda Ciołka z Potoka kuratorem ustanowiono.

Potok złoty, 21 czerwca 1884.

L. 1536. (6215 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w celu zaspokojenia pretensyi c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem kościoła łacińskiego w Ciężkowicach w sumie 100 złr. w. a. od Jana Żaby się należącej, zostanie realność pod l. k. 214 w Brzozowy położona — ciała tabularnego nie mająca, dłużnika własna w trzech terminach a to: dnia 3 listopada, 4 grudnia 1884 i 8 stycznia 1885, każdym razem o 10 godzinie rano na miejscu w Tuchowie przez publiczną licytacyę sprzedaną.

Cena wywołania wynosi sumę 320 złr. w. a., wadyum zaś kwotę 32 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Tuchów, dnia 30 maja 1884.

L. 7166. (6233 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Herscha Thau i Dawida Sperbera przeciw spadkobiercom Dmytra Hauryluk pto 40 złr. w. a. z pn. na dniach 21 października, 21 listopada i 24 grudnia 1884 w Sadzie o godz. 10 przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej spadkobierców Dmytra Hauryluk własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej w Ilincach pod l. 88 powiatu Śniatyn położonej, na 250 złr. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim niżej ceny.

Akt opisania, oszacowanie i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 25 złr.

Zabłotów, dnia 25 września 1883.

L. 29826. (6291 2—3)

Licytacya publiczna połowy realności n. k. 16 w Grębałowie do Kajetana Walczaka należącej rezolucyą tut. Sądu z dnia 22 sierpnia 1882 l. 20.850 dozwolona i w numerach gazety Lwowskiej nr 216, 217 i 218 ogłoszona odbędzie się w tut. Sądzie dnia 17 października, 17 listopada i 18 grudnia 1884 każdym razem o godzinie 10 rano.

C. k. sąd deleg. miejski.

Kraków, 27 sierpnia 1884.

L. 5109. (6226 2—3)

Dnia 27 października, 24 listopada i 29 grudnia 1884 o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa licytacya nietabularnej realności pozostałej w spadku po Iwanie Jasińskim nr. 5 w Cucyłowie na rzecz pretensyi Osiasa Kreindlera.

Sprzedaż niżej ceny szacunkowej 92 złr. dopuszczalna dopiero na trzecim terminie.

Wadyum 9 złr. 20 ct.

Resztę warunków można przeglądnąć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna, 14 sierpnia 1884.

L. 8559. (6234 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Schabsy Hellera przeciw Mikołajowi Hauryluk pto 125 złr. w. a. z pn. na dniach 21 października, 21go listopada i 24go grudnia 1884 w Sądzie o godzinie 10tej przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Mikołaja Hauryluka własnej ciała tabularnego nie stanowiącej w Ilincach pod l. 51 powiatu Śniatyn położonej na 290 złr. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 29 złr.

Zabłotów, dnia 15 listopada 1883.

L. 9887. (6299 2—3)

C. k sąd powiat. miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez c. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie wywalczonej sumy 3.643 zł. w. a. z pn. publiczną licytacyę realności nr. 92 i 208 Markusa i Czipe Neufeld własnych w wyk. hip. 141 i 192 gminy Zniesienie zapisanych na dzień 30 października 1884 o godz. 10 rano w sali rozpraw. Poręczne 1.225 złr. Na tym terminie można tę realność nabyć za, wyżej lub niżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w ts. registraturze. Kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Pająk.

Lwów, 16 lipca 1884.

L. 12145. (6316 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 274 złr. 52 ct. zpn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 63 w Walawie położonej, dłużnika Stefana Łupaka własnej, wyk. hip. l. 134 objętej, w dniach 10 października 1884 i 18 listopada 1884, zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 500 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 50 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności. mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Termin do ułatwiających warunków wyznacza się na dzień 19 grudnia 1884 9 przed południem.

C. k. sąd powiatowy m. delegow.

Przemyśl, dnia 23 lipca 1884.

L. 2369. (6281 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mostach wielkich uwiadamia iż na żądanie c. k uprzyw. zakładu kredyt. włość. w celu zaspokojenia 13 rat po 15 złr. i reszty kapitału 131 złr. 49 cnt. wa. zpn. przymusowa sprzedaż ciała tabul. niestanowiącej realności Franciszka i Anny Skolnickich własnej w Różance pod l. 29 położonej z wszystkiemi do tejże realności należącemi w protokole zastawniczego opisania z dnia 28 lutego 1877 wymienionemi gruntami i przynależytościami w drodze publicznej licytacyi na dniu 15 października na dniu 12 listopada na dniu 10 grudnia 1884 każdym razem o godz. 10 rano w tutejszym sądzie przeprowadzoną zostanie.

Cena wywołania 500 złr. wa. wadyum 50 złr. wa. w gotówce w obligacyach państwa, w listach zastawnych galicyj. Zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłemi a to według kursu ogłoszonego w ostatnim numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej". Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Mosty, dnia 31 marca 1884.

L. 13779. (6313 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 140 złr., zpn., rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 35 w Batyczach położonej dłużników Fedka i Michała Hawryszków własnej, w dniach 15 października 1884 i 14 listopada 1884 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze licytacyi odbyć się mającą.

Termin do ułatwiajacych warunków, wyznacza się na dzień 17 grudnia 1884 4 godz. po południu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 800 złr. wyprowadzona, zakład wynosi 80 złr. w. a

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Przemyśl, 5 sierpnia 1884.

L. 1440. (6222 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach obwieszcza niniejszem, że w dniach 23go października i 26go listopada 1884 zawsze o godzinie 10tej rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 23 subr. 53 w Augustówce położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej Mikołaja Wijatkowskiego własnej na rzecz c. k. uprz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie na zaspokojenie 8miu rat po 9 złr. 75 ct. w. a. i reszty kapitału w kwocie 173 złr. 44 ct. w. a. z pn. z tem, iż takowa przy pierwszym i drugim terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 300 złr. w. a. w razie nie uzyskania tejże ceny termin do ułożenia lżejszych warunków na dzień 27 listopada 1884 o 9tej godzinie rano postanawia się, każdy chęć kupienia mający wadyum w kwocie 30 złr. w. a. przed licytacyą w tut. sądzie złożyć winien

Resztę warunków licytacyi tudzież protokół opisania przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Brzeżany, 18 marca 1884.

L. 5774. (6280 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że dnia 2 października, 6 listopada i 4 grudnia 1884, o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sądzie w Dolinie przymusowa sprzedaż realności pod nr. 55 w Jakóbowie położona, nieobjętej masy Pawła Duzaka własna, ciała tabularnego niestanowiąca, na zaspokojenie sumy 14 zł. z pn., Ebera Graubarta z tem, że dopiero na trzecim terminie licytacyjnym realność ta także niżej ceny szacunkowej 100 zł. najwięcej podającemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 100 zł., wadyum 10 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tutejszej registraturze.

Dolina, 22 sierpnia 1884.

L. 9430. (6236 3—3)

C. k sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie ck. uprz. Zakładu kredytowego włośc. przeciw Onufremu Dybel pto 42 złr. i 17 rat po 3 złr. wa. zpn. na dniach 20 października, 21 listopada i 19 grudnia 1884 o godzinie 10ej przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Onufrego Dybel własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w Rożnowie pod l 743 powiatu Sniatyn położonej na 200 zł. w a. oszacowanej a to w pierwszych dwóch terminach najniżej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia. Wadyum wynosi 20 zł.

Zabłotów, dnia 20 grudnia 1883.

L. 8237. (6221 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie przeciw Michałowi Kizyma vulgo Kieryk pto 11 rat po 9 złr. tudzież reszty kapitału w kwocie 60 złr. 66 ct. a. w. z pn., chęć kupienia mającym niniejszym edyktem wiadomo czyni, że rozpisał publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 126 sub. rep. 28 w Trościańcu wsi położonej, wedle wyk hip. l. 154 na karcie B. w poz. 1 haer, Michała Kiezymy vulgo Kieryk własnej, egzekwowanej pretensyi za hipotekę służącej i w tym celu do sprzedaży w budynku sądowym odbyć się mającej wyznaczył 3 termina na dzień 16 października, 19 listopada i 17 grudnia 1884 zawsze o godz 10 rano z tem, iż rzeczona realność na tych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 400 złr. najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Wadyum wynori 40 złr.

Ekstrakt tabularny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w tut. sąd.

Brzeżany, dnia 30 września 1883.

L. 17768 (6242 1—3)

W celu wydzierżawienia podatku konsumcyjnego w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych wraz z przynależnemi miejscowościami na czas od 1go stycznia 1885 do końca grudnia 1885, z prawem przedłużenia tej dzierżawy milcząco na dalsze dwa lata to jest do końca grudnia 1887. lub bezwarunkowo na trzy lata tj. od stycznia 1884 do końca grudnia 1887. Odbędzie się licytacya w c. k. powiatowej Dyrekcyi w Brodach w czasie niżej wskazanym.

Pisemne oferty zaopatrzone w wadyum będą przyjmowane tylko do 2 godziny dnia ustną licytacyę poprzedzającego.

Liczba porząd.	Okręg dzierżawny	Podatek konsumcyjny pobierać się ma wedle taryfy	Do wydzierżawienia podatek konsumcyjny od	Cena wywołania czyli roczny czynsz		Wadyum ma być złożone w kwocie		Licytacya odbywać się będzie od 8 rano do 12 w południe
				złr.	ct.	złr.	ct.	
1	Waręż z 30 miejscowościami	III.	mięsa	1086	36	108	63	20 października 1884
2	Krystynopol z 23 miejscowościami	III	mięsa	1685	88	168	58	21 października 1884
3	Sokal z 18 miejscowośsiami	III	mięsa	3065	72	306	57	dto
4	Sassów z 16 miejscowościami	III	mięsa	11000	48	111	—	23 października 1884
5	Zborów z 25 miejscowościami	III.	mięsa	1270	—	127	—	dto
6	Jezierna z 9 miejscowościami	III.	mięsa	1560	12	156	—	dto

UWAGA: Telegraficzne oferty nie będą uwzględnione.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Brody, dnia 18 września 1884.

L. 33442. (6184)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu Kołomyja.

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

Celem wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od wyszynku wina i rzezi bydła, począwszy od 1 stycznia 1885 do 31 grudnia 1886, z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy przed upływem ostatnich dwóch lat, lub bez tegoż zastrzeżenia, odbędzie się publiczna licytacya wedle następującego przeglądu:

L. porz.	Dla okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania		Licytacya odbędzie się		
				złr.	ct.	dnia	o godzinie	w
1	Borszczów z 7 miejsc.	podatek konsumcyjny od mięsa	III.	825	—	21 października 1884	od 8—12 przed poł.	powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi.
2	Mielnica z 24 miejsc.			1850	50		od 2—5 po południ	
3	Tłuste z 13 miejsc.			1851	—	22 października 1884	od 8—12 przed poł.	
4	Uścieczko z 4 miejsc.			961	16		od 2—12 przed poł.	
5	Delatyn z 25 miejsc.	podatek konsumcyjny od wina	Taryfa C. ustawy z dnia 18 maja 1865	372	—		od 3—6 po południ	
6	Kołomyja z 31 miejsc.			1085	—	23 października 1884	od 8—12 przed poł	
7	Czernelica			60	—		od 8—12 przed poł	
8	Horodenka z 26 miej			186	—		od 8—12 przed poł.	
9	Kosów z 16 miejsc			303	—		od 2—5 po południ.	
10	Okręg dzierzawny należących miejscowości do Kosowa i Kut, Barwinkowa z 22 miejsc			100	—		od 2—5 po południ	
11	Słoboda et Rongnry			56	—		od 2—5 po południ	
12	Uścieczko z 4 miejsc.			41	76		od 3—6 po południ.	

Jako wadyum składa się 10% ceny wywołania

Oferty pisemne, zaopatrzone w wadyum, należy do godziny 2 po południu dniem przed ustną licytacyą do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu wnosić.

Wykaz miejscowości, należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych, znajduje się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu, jakoteż w kancelaryi dotyczącego c. k. nadzoru straży skarbowej, w której każdy, mający chęć licytowania, wglądnąć może, zaś bliższe warunki licytacyi mogą być w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu przejrzane.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kołomyja, dnia 21 września 1884.

L. 4564. (6128 3—3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu w sprawie Kasy oszczędności w Nowym Sączu przeciw Janowi Hebdzie i innym pto 115 złr. a. w. rozpisuje egzekucyjną publiczną sprzedaż w trzech terminach 5 i 26 listopada 1884 i 12 grudnia 1884 o godzinie 10 rano, realności l. 67a w Nowym Sączu ciało hipoteczne stanowiącej, lwk. 181 objętej na 833 złr, 50 kr. oszacowanej i to nie poniżej ceny szacunkowej. Wadyum 84 złr. wa. Warunki oszacowania i dotyczące wyciągi hipoteczne w Registraturze.

Do ułożenia warunków ułatwiających, wyznaczony termin na dzień 12 grudnia 1884 o godzinie 4 po południu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiono adw. Zielińskiego z substytucyą adw. Żelechowskiego.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 26 lipca 1884.

L. 817. (6203 3—3)

W dniach 22 października, 24 listopada i 24 grudnia 1884, każdym razem o 10 godz przed poł., odbędzie się w tut. sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika spadkobierców Michała Genika własnej, w Berezowie niżnym pod lk. 101 159 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Dawida Ratha i Michała Arsenicza w kwocie 50 złr. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 160 złr. aw.

Zakład 16 złr. a. w.

Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny sprzedaży szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu, ustanowiono Wojciecha Kiesty.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne, mogą być w tusąd. registraturze przejrzane.

Peczeniżyn, 30 czerwca 1884.

L. 9452. (6237 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie ck. uprz. Zakładu kred. włościańskiego przeciw Nikieforowi Chań pto 60 złr. 66 ct. i 17 rat po 9 zł. wa z pn. na dniach 20 października, 21 listopada i 19 grudnia 1884 o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Nikiefora Chań własnej. ciała tabularnego niestanowiącej w Rożnowie pod l. 59 powiatu Śniatyn położonej na 250 zł. wa. oszacowanej w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia. Wadyum wynosi 25 zł.

Zabłotów, dnia 22 grudnia 1883.

L. 2251. (6232 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Samuela Thau prawonabywcy Abrahama Thau Froima przeciw Iwanowi i Jełenie Charukom pto 300 złr. a. w. z pn., w dniach 17 października, 17 listopada i 17 grudnia 1884 w sądzie, każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności Iwana i Jełeny Charuków własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Zabłotowie pod l. 132 powiatu Sniatyn położonej, na 320 złr. a. w. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyjne, są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 32 złr. a. w.

Zabłotów, dnia 13 czerwca 1884.

L. 15731. (6148 3—3)

Dnia 28 października 1884 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna licytacyjna sprzedaż realności l. k. 27 na Wojtowskiej górze w Drohobyczu w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu przeciw Katarzynie Katyńskiej pto 100 zł.

Na tym terminie sprzedaż nastąpi i poniżej ceny szacunkowej 40 zł 50 ct. nawet za jakąkolwiekbądź cenę.

Wadyum 5 prc. tj. 2 zł. $2^1/_2$ ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest tutejszy adwokat dr. Gelehrter.

Drohobycz, dnia 31 lipca 1884.

L. 7658. (6151 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Icka Steltnera przeciw Janklowi Mühlbauer o 400 zł. wa. zpn. odbędzie się w tut. budynku sądowym w dniach 28 października, 25 listopada i 23 grudnia 1884 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności do Jankla Mühlbauera należącej pod l. k. 1498/1101 w Zabiu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej z tem, że na dwóch pierwszych terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej takowej sprzedaną zostanie

Cena szacunkowa wynosi 3080 zł. wa. wadyum 308 zł. wa.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kosów, 21 sierpnia 1884.

L. 4723. (6201 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Pelagii Burzańskiej przeciw Michałowi i Maryi Konopelskim o zapłacenie 75 złr. w. a. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi realności pod l. k. 611 w Bóbrce położonej, wyk. hip. l. 395 objętej, dłużników własnej, w trzech na dzień 22 października, 19 listopada i 16go grudnia 1884 o godzinie 10tej rano każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 88 złr. 50 ct. wa. poręczne 8 złr. 85 ct. wa., że realność powyższa w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedaną zostanie któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w ck. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka, 7 lipca 1884.

L. 9409. (5829 3—3)

Dnia 3 listopada 1884 sprzedawane będą przymusowo o godzinie 10 rano w tut. sądzie położone w gminie Nagorzanka:

a) parcele gruntowe 1034/1 1057/1 wedle wyk. hip, tejże gminy l. 244 na Ołeksę Olszewskiego zaintabuiowanych;

b) parcele grunt. 2075/1 i 2988/2 wedle wyk. hip. tejże gminy l. 292 na Hrynia Łuciów zaintabulowanych;

c) parcel grunt. 2273/1, 2275/1 i 2486 wedle wyk. hip. tejże gminy l. 404 na Macieja Mroczkowskiego zaintabulowanych;

d) parcel grunt. 1541/2 i 1994/1 wedle wyk. hip. tejże gminy l. 246 na Onufrego Winniczeńkę zaintabulowanych;

e) i parceli grunt. 2920/2 wedle wyk. hip. 49 tej gminy na Feliksa Deszlę zaintabulowanej celem ściągnięcia pretensyi masy rozbiorowej tow. kredyt. miejskiego we Lwowie w kwocie 560 zł. 97 ct. wa. z pn. za jakąkolwiek cenę. Cena wywołania 1000 zł. wa., wadyum 50 zł. aw.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powistowy

Buczacz, dnia 10 sierpnia 1884.

L. 21425. (6268 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa posiadacza zagubionego losu krakowskiego nr. 34155 na 20 złr. w. a. opiewającego, aby o nim w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia rzeczywistej płatności tego losu licząc, sądowi krajowemu doniósł, gdyż inaczej los ten na żądanie dr. Ed. Fr. Stipka amortyzowanym zostanie.

Kraków, dnia 29 sierpnia 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 22167. (6094 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Bonawenturę Błeszyńskiego, że wskutek skargi wekslowej wniesionej pod dniem 17 lipca 1884 przez Rafała Jonasza Anisfelda uchwałą z dnia 18 lipca l. 18146 wydano nakaz zapłaty, którym polecono pozwanemu Bonawenturze Błeszyńskiemu, aby jako przyjemca wekslu resztującą sumę wekslową 380 złr. w. a. 6 prc. od dnia 1 lipca 1884 i koszta pozwu w kwocie 13 złr. 58 ct. posiadaczowi wekslu Rafałowi Jonaszowi Anisfeldowi w przeciągu dni trzech zapłacił, a zarazem ustanowiono dlań kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Smolarskiego i do rąk tegoż doręczono wydany nakaz zapłaty.

Kraków, dnia 5 września 1884.

L. 6020. (6082 1—3)

C. k. Sąd powiatowy obwieszcza, że dnia 22 lutego 1883 zmarł w Rokicinach Jakób Wojdyła Pudlak z pozostawieniem ustnego testamentu.

Gdy sądowi miejsce pobytu córki jego Maryanny wiadomem nie jest, przeto wzywa się ją, aby się w ciągu roku od daty w tutejszym sądzie zgłosiła i deklaracyę wniosła, gdyż inaczej spadek z deklarowanymi sukcesorami i ustanowionym dla niej kuratorem Jakubem Majchrowiczem przeprowadzonym zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Nowytarg dnia 12 stycznia 1884.

Zl. 6030. (6027 1—3)

Von dem k. k. Bezirks-Gerichte zu Brzeżany (Ostgalizien) wird bekannt gemacht, daß am 21 März 1884 der zu Schörding in Oberösterreich gebürtige, Martin Neumajer, pensionirter k. k. Oberwundarzt zu Brzeżany, ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben ist

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf seine Verlassenschaft ein Erbrecht zustehe, so werden alle diejenigen welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert, ihr Erbrecht binnen Einem Jahre von dem unten gesetzten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden, und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft, für welche inzwischen Dr. Karl Gottlieb, Landesadvokat in Brzeżany als Verlassenschafts-Curator bestellt worden ist, mit jenen, die sich werden erbserklärt und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt und ihnen eingeantwortet, der nicht angetretene Teil der Verlassenschaft aber, oder wenn sich Niemand erbserklärt hätte, die ganze Verlassenschaft vom Staate als erblos eingezogen würde.

Brzeżany, den 5 August 1884.

L. 2023/pr. (6217 2—3)

Jego Ekscellencya Prezydent c. k. sądu wyższego krajowego mianował dla czwartej kadencyi sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu, na dniu 17 listopada 1884, o godzinie 9tej przedpołudniem rozpocząć się mającej, Prezydenta c. k. sądu obwodowego Adolfa Pressena przewodniczącym sądu przysięgłych, a tegoż zastępcami c. k. radcę sądu krajowego wyższego Huberta Freybergera, tudzież radców sądu krajowego Wiktora Nennel, Cypriana Leszczyńskiego, Jędrzeja Skalę i Emila Leo de Löwenmuth.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Przemyśl, dnia 19 września 1884.

L. 20313. (6096 2—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Tomasza Starzyckiego, że w sprawie wekslowej Ludwika Kussa przeciwko niemu pto 875 złr. z pn. wydany został w dniu 30 maja 1884 pod l. 15874 wyrok, którym t. s. nakaz zapłaty z dnia 4 kwietnia 1884 l. 8528, w mocy swej utrzymanym został, i że celem doręczenia tego wyroku, uchwałą z dnia dzisiejszego ustanowionym został dla niego kurator adw. dr. Leszko; zarazem wzywa go, aby potrzebnych do obrony dalszej środków temuż kuratorowi udzielił. lub innego ustanowił zastępcę, inaczej bowiem skutki swego zaniedbania ponosić będzie.

Kraków, 22 sierpnia 1884.

L. 13045. (8226 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie wiadomo czyni, że dnia 21 grudnia 1877 zmarł w Szenorach Iwan Hasiuk z pozostawieniem ustnego testamentu. Wzywa się niewiadomych z pobytu spadkobierczyń Paraskę i Annę Hasników, by w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego w tutejszym sądzie swe oświadczenie do spadku złożyli, gdyż inaczej rozprawa spadkowa przeprowadzoną będzie ze zgłaszającemi się spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem Oleksą Michajlukiem.

Kossów, 30 grudnia 1881.

Konkursa.

L. 66681. (6246)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady rachmistrza materyałów lub górmistrza w X. rangi klasie lub też asystenta salinarnego XI. rangi klasie, w statucie zachodnio-galicyjskich c.k. Zarządów salinarnych.

Z temi posadami połączone jest wolne pomieszkanie skarbowe, za złożeniem połowy dotyczącego dodatku aktywalnego, pobór systemizowanej ilości węgla kamiennego za opłatą połowy kosztów własnych, systemizowany deputat soli i obowiązek złożenia kaucyi służbowej, w wysokości rocznej płacy.

Ubiegający się o te posady, mają swe podania zaopatrzone dowodem ukończonych studyów na akademii górniczej, świadectwami nabytej praktyki w kopalnictwie soli, dotychczasowej służby i dokładnej znajomości języków niemieckiego i polskiego, przedłożyć w drodze przepisanej w Prezydyum c. k. krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie, najdalej w ciągu czterech tygodni.

Lwów, dnia 21 września 1884.

L. 3282. (6265)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące stałe posady nauczycielskie:

1. Na posadę nauczycieli szkół jednoklasowych etatowych w Pleszowie, powiatu Krakowskiego i w Swoszowicach wielickiego, z płacą roczną po 300 zł. w. a. i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym.

2. Na posadę nauczyciela szkoły jednoklasowej etatowej w Alwerni powiatu chrzanowskiego, z płacą roczną 298 zł. 32 ct. w. a., użytkiem z blisko 1 morga gruntu i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym.

3. Na posadę nauczyciela szkoły jedno klasowej etatowej w Giebułtowie powiatu krakowskiego, z płacą roczną 293 zł. 53 ct. użytkiem z przeszło 2 morgów gruntu i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym.

4. Na posadę drugiego nauczyciela szkół 2 klasowych etatowych w Gdowie, powiatu wielickiego i w Żarkach powiatu chrzanowskiego, z płacą roczną po 300 zł. w. a.

Prawo prezentowania nauczycieli przysługuje dotyczącym radom szkolnym miejscowym, w Giebułtowie w porozumieniu z konwentem PP. Wizytek w Krakowie.

Ubiegający się o te posady kandydaci i kandydatki, mają prośby zaopatrzone w dokumenta, wyjaśniające dokładnie przebieg życia, uzyskaną kwalifikacyę i odbytą praktykę nauczycielską, przedłożyć najdalej do 15 listopada b. r., c. k. Radzie szkolnej okręgowej w Krakowie, dołączając zestawiony według przepisanego formularza wykaz służby publicznej.

W Krakowie, dnia 17 września 1884.

L. 68037. (6303)

W Galicyi jest do obsadzenia jedna posada nadkomisarza straży skarbowej w IX. klasie rangi służbowej, ewentualnie jedna posada komisarza straży skarbowej w X klasie rangi służbowej.

Podania o te posady, zaopatrzone w świadectwo z egzaminu złożonego, z przepisów postępowania cłowego i manipulacyi cłowej, lub też z przepisów o opodatkowaniu przedmiotów konsumcyjnych, tudzież znajomości języków krajowych należy wnosić w drodze przepisanej do c. k. krajowej dyrekcyi skarbu, w przeciągu 4 tygodni.

We Lwowie, 27 września 1884.

L. 16975. (6310 1—3)

Przy sądzie powiatowym w Skawinie opróżnioną została posada woźnego, z roczną płacą 250 zł. dodatkiem aktywalnym 25% zł., umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego, w mysl rozporządzenia Ministerstwa obrony kr jowej, z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach od dn a 1 października 1884, do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Sąd wyższy.

Kraków, 16 września 1884.

L. 5675. (6308 1—3)

Przy nowo utworzonym sądzie powiatowym w Bieczu jest do obsadzenia posada sędziego powiatowego w VIII klasie rangi i posada adjunkta sądowego w IX klasie rangi. Podania o powyższe a względnie o takież przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogące posady, wnosić należy w drodze przepisanej do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym-Sączu, w dniach czternastu licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 25 września 1884.

L. 5675. (6309 1—3)

Przy nowo utworzonym sądzie powiatowym w Bieczu są do obsadzenia posady: jednego kancelisty w randze XI. tudzież dwóch woźnych z roczną płacą po 250 zł., dodatkiem aktywalnym 25% płacy, umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową. Podania o te lub takież przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogące posady, w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p p. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach od 8 października 1884, do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym-Sączu.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 25 września 1884.

L. 269. (6181 1—3)

Celem obsadzenia posad c. k Notoryuszów w Starej soli, Podburzu, Mikołajowie, Baligrodzie, Bukowsku i Lutowiskach, reskryptem wysokiego c. k. Ministerstwa sprowiedliwości systemizowanych, tudzież z powodu śmierci c. k. Notaryusza Eligiusza Sobolewskiego w Turce opróżnionej a wrazie przeniesienia którego z c. k. Notaryuszów i celem obsadzenia posady tym sposobem opróżnionej rozpisujemy niniejszem konkurs. Ubiegający się o te posady mają podania swoje, w których się uzdolnieniem w myśl §. 6 ust. not. a względnie ustawą z dnia 25 grudnia 1876 l. 3 dz. u. p. z roku 1877 wymaganem wykazać mają, w przeciągu czterech tygodni od dnia ostatniego ogłoszenia licząc do tutejszej c. k. Izby notaryalnej a to kandydaci ze stanu Notaryuszów i Adwokatów przez swoje dotyczące Izby zaś c. k. urzędnicy przez swoje przełożone władze wnieść.

C. k. Izba notaryalna.

W Przemyślu, 30 sierpnia 1884.

L. 1149. (6283 1—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs na następujące posady nauczycielskie w celu stałego obsadzenia takowych mianowicie:

I. W powiecie trembowelskim.

a) Posada nauczycielki kierującej przy szkole 2 klasowej żeńskiej w Trembowli z płacą roczną 450 złr. i 50 złr. na kierownictwo tudzież wolnem pomieszkaniem.

b) Posady młodszych nauczycieli, przy szkołach 2 klasowych z roczną płacą po 270 złr. w Budzanowie, Janowie i Strusowie zaś z roczną płacą po 240 zł. w Kobyłowłokach i Łoszniowie.

c) Przy szkołach 1 klasowych etatowych z płacą roczną po 300 złr. i wolnem pomieszkaniem w Iwanówce, Młyniskach, Ostrowczyku, Słobódce janowskiej, Skomoroszu, Fiutkowie i Wierzbowcu w Hleszczawie zaś z roczną płacą 382 złr. w. a.

d) Przy szkołach filialnych z roczną płacą po 250 złr. i wolnem pomieszkaniem w Bernadówce, Boryczówce, Brykuli nowej, Humniskach, Nałużu, Tyczynie nowym, Załawiu i Zubowie.

II. W powiecie husiatyńskim.

a) Posada nauczyciela starszego przy przy szkole 4 klasowej w Kopyczyńcach z płacą roczną 450 złr. przy tej szkole posada nauczyciela młodszego z płacą roczną 270 złr. i posada nauczyciela wyznania mojżeszowego do udielania nauki religii i nauki języka hebrajskiego swym wyznawcom uczęszczającym do 4 klasowej szkoły męskiej i 2 klasowej szkoły żeńskiej z płacą roczną systemizowaną 200 złr.

b) Posady nauczycieli młodszych przy szkołach 2 klasowych z płacą roczną po 270 złr. w Chorostkowie, Husiatynie, zaś z płacą roczną 240 zł. w Czarnokońcach wielkich, posada drugiego nauczyciela z płacą roczną 300 złr. w Krogulcu.

c) Przy szkołach jedno klasowych etatowych z płacą roczną po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w Celejowie, Chłopiwce, Czabarówce, Kociubińczykach, Krzyweńkiem, Mszańcu, Sidorowie, Siekierzyńcach, Szydłowcach, zas w Wasylkowcach z płacą roczną 304 złr. 2 ct. w Żabińcach z płacą roczną 319 złr. 90 cnt. w. a

d) Przy szkołach filialnych z płacą roczną po 250 złr i wolnem pomieszkaniem w Myszkowcach, Olchowczyku, Suchodole i Tudorowie.

Podania, zaopatrzone w przepisane dokumenta, mają być wniesione do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Trembowli w sposób wskazany art 3 i 4 ustawy z dnia 2 maja 1873 najpóźniej do 15 listopada 1884 przy czem się nadmienia że o posady przy szkołach 1 klasowych etatowych lub filialnych tudzież o posady młodszych nauczycieli przy szkołach 2 klasowych mogą się ubiegać i kandydatki mające prawem przepisaną kwalifikacyę.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Trembowla, 18 września 1884.

L 238. (5706 3—3)

C. k. Zakład zdrojowy w Krynicy poszukuje ogrodnika od 1 stycznia 1885.

Podania z allegatami wnosić należy do c. k. Zarządu zdrojowego w Krynicy do dnia 30 października 1884.

Bliższych wyjaśnień zasięgnąć można w c. k. komisyi zdrojowej w Krynicy.

Upadłości.

L. 182. (6326)

Wskutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 23 lipca 1884 l. 8744 na prośbę większości wierzycieli masy rozbiorowej Józefa Gurniaka w 28 maja 1884 l 176 w celu załatwienia przez ogół wierzycieli.

1. podania Pp. Aleksandra Ossolińskiego, Daniela Zuniaka i Izaaka Butterweicha w 29 kwietnia 1884 l. 168 o przyznanie kosztów 148 złr. 42 ct.

2. ostatecznych rachunków i wykazu reszty majątku masy rozbiorowej Józefa Gurniaka umieszczonych przez zawiadowcę tejże masy p. Mieczysława Kamieńskiego na czele projektu rozdziału reszty majątku tej masy przedłożonego dnia 6 lutego 1884 do l. 158.

3. projektu rozdziału reszty majątku tej masy przedłożonego przez zawiadowcę tejże p. Mieczysława Kamieńskiego dnia 6 lutego 1884 d. l. 158 i

4. w celu wyboru 5 członków i jednego zastępcy członka wydziału wierzycieli tejże masy w miejsce dotychczasowych wyznaczam termin na 10 października 1884 o 3 godz. po poł, na który wszystkich wierzycieli tejże masy do tutejszego sądu niniejszem zapraszam z tem, ze odnośne akta u podpisanego komisarza konkursowego a projekt rozdziału reszty majątku masalnego także u zawiadowcy masy przejrzeć i odpisać mogą.

Sieniawa, dnia 23 września 1884.

C. k. sędzia powiatowy jako komisarz konk.:

Ilnicki.

L. 1/k.k. (6279 3—3)

C. k. sędzia powiatowy Góra jako komisarz konkursowy rozbiorowej masy Wojciecha Joscha uwiadamia wszystkich wierzycieli konkursowych tejże masy, że przedłożony przez zarządcę masy zarys ostatecznego rozdziału funduszów, u komisarza konkursowego bądź u zarządcy masy przejrzeć, odpisy podnieść i przeciw temuż zarzuty u komisarza konkursowego aż do 20 października 1884 wnieść mogą.

Do rozprawy nad ewentualnymi zarzutami, tudzież celem sprawdzenia przedłożonego przez zarządcę masy rachunku i przyznania mu wynagrodzenia wyznacza się termin na dzień 3 listopada 1884 o godzinie 10 przed południem na który się wszystkich wierzycieli wzywa.

Biała, dnia 10 września 1884.

Księgi gruntowe.

L. 6519. (6323)

Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Demidów z miejscowością Mołotów składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mogą być wnoszone do dnia 9 października 1884.

C. k. sąd powiatowy

Chodorów, d. 25 września 1884.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

Obora zarodowa czystej krwi holenderskiej w **Czernichowie**

ma na sprzedaż:

1) **Buhajka,** liczącego 11 miesięcy,
2) **Buhajka,** liczącego 5 miesięcy,
3) **Krowę,** liczącą $2\frac{1}{2}$ roku,
4) **Dwie jałówki,** liczące po 15 miesięcy,
5) **Cieliczkę,** liczącą 5 miesięcy.

Z Dyrekcyi krajowej średniej szkoły rolniczej w **Czernichowie.**

6164 3—3)

Wina lecznicze

dla chorych i rekonwalescentów

APTEKI

Jul. Nahlika

we Lwowie, ul. Halicka l. 5.

Wino hiszpańskie Malaga z żelazem, z chiną, z chiną i żelazem, z pepsyną, z rumbar-barum. Cena flaszki $1/3$ litr. 1 zł 50 ct.

Wino węgierskie „Toka“. Cena flaszki $1/3$ litr. 2 złr., $2/3$ litr. 4 złr.

Wino hiszpańskie Dry Madeira, Cena flaszki $1/3$ litr. złr. 1.75, $2/3$ litr. zł 3. 50.

Wino hiszpańskie „Malaga“. Cena flaszki $1/3$ litr. złr. 1.25, $2/3$ litr. zł. 2.50.

Koniak najlepszy stary. Cena flaszki $1/2$ litr. złr. 2.50.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne, krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe.

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą. (3783 11—?)

L. 2203. (6276 2—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia przysługującego gminie miasta Trembowli prawa propinacyi tudzież prawa poboru opłaty czyli podatku gminnego od wprowadzonych do miasta trunków propinacyjnych na czas trzyletni od 1 stycznia 1885 do 31 grudnia 1887, odbędzie się w kancelaryi urzędu gminnego miasta Trembowli na dniu 15 października 1884, publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert zaopatrzonych w Zakład w kwocie 1110 zł w. a. które w dniu powyższym najpóźniej do 2giej godziny z południa wniesione być mają.

Za cenę wywołania postanawia się jako czynsz roczny dzierżawny:

a) za prawo propinacyi	8000 złr. — ct.
b) za prawo poboru opłaty czyli podatku gminnego od trunków . .	3006 złr. 4 ct.
Razem	11.006 złr. 4 ct.

Oferty tylko wyżej ceny wywołania zostaną przyjęte.

Warunki licytacyjne można w czasie godzin urzędowych. w kancelaryi urzędu gminnego miasta Trembowli przejrzeć.

Z urzędu gminnego kr. wol. miasta.

Trembowla, dnia 22 września 1884.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

(5527 11—

poleca:

Łyżki i widelce do sałaty

z bukszpanowego drzewa

para po 60 ct., 80 ct., 1 zł., 1 zł. 20 ct., 1 zł. 50 ct.

Alabastrowo - białą

najpiękniejszą i najtrwalszą

farbę,

dobrze kryjącą, szybko schnącą i z pięknym połyskiem, do przeciągania drzwi, okien i t. p.

polecają

HÜBNER i HANKE

we Lwowie. (5599 25—?)

Handel sukna i towarów wełnianych

założony w roku 1841

pod firmą:

Jan Wallach i Syn

we Lwowie, w Rynku pod l. 33,
poleca na sezon jesienny i zimowy swój obficie zaopatrzony

skład sukna

wszelkiego rodzaju, również towarów **modnych wełnianych**, na męzkie jako też damskie ubrania, po bardzo przystępnych cenach.

Na prowincye wysyła próbki na każde żądanie bezpłatnie.

(6122 5—?)

Poszukuje się majątku ziemskiego

w dobrej glebie, w cenie od 100 do 200 tysięcy. Konieczne warunki są: dom obszerny do natychmiastowego użycia, piękny ogród i las w dobrym stanie, o ile możności w zachodniej Galicyi, nie dalej jak Lwów.

Łaskawe oferty **Zassów pod Czarną**, do właściciela dóbr.

(6209 4—6)

Nowo otworzony skład i pracownia

sukien męzkich

Tytusa Bukowskiego

we Lwowie, przy ul. Hetmańskiej l. 4. w domu **J. O. Księcia Kalikstа Ponińskiego.**

Zaopatrzywszy takowy w wielki wybór najmodniejszych towarów tak krajowych jako też zagranicznych, polecam się łaskawym względom.

Pracując przez lat kilkanaście w pierwszorzędnych zakładach w Warszawie i tu we Lwowie jako prowizor, nabyłem odpowiedniej wiadomości zawodowej, przeto daję rękojmię, że najwybredniejszym żądaniom zadość uczynić będę w możności.

Pozostaję z głębokim szacunkiem

(6244 2—3) *Tytus Bukowski.*

Oliwę do maszyn

Smarowidło do osi żelaznych

polecają

Hübner i Hanke

we Lwowie.

(5281 21—?)

Fortepiany

zupełnie nowe, słynnej firmy **Hamburgera** lub **Chitraczka**, z amerykańską konstrukcyą, poleca **A. Alscher, ul. Akademicka licz. 26.**

(6137 8—10)



Winogrona dojrzałe i słodkie 1 zł. 50 ct.
Pigwy . . . . 1 „ 60 „
Orzechy tegoroczne . . . 1 „ 80 „
wysyła w koszach 5 klgr. opakowane i franco do każdej stacyi pocztowej

Ed. Rittinger

właściciel winnic, **Werschetz** (Południowe Węgry).

Ściereczki

do prochu, szkła i porcelany, z płótna galicyjskiego. Tuzin zł. 2.40, cienkie 3.60, z kolorowemi brzegami tuzin zł. 2.80, 3.40 i złr. 4, z kolorowemi brzegami i napisami do szkła, do porcelany, tuzin złr. 5.40.

JEDWABNE SZARE DO PROCHU, tuzin złr. 2.16 i 3.96.

MAGLOWNIKI po 70 i 80 ct.

SIENNIKI szare płócienne po złr. 2, drelichowe w pasy kolorowe po złr. 2 40, 2.70, 2.80, 3 i 3.50, poleca

Magazyn MARKIEWICZA

we Lwowie, plac Maryacki l. 10.

(5946 3—?)

Hübner i Hanke

we Lwowie

farby olejne

zupełnie do użycia gotowe,

do malowania

domów, dachów, sztachet ogrodowych, schodów, drzwi, okien, podłóg, ścian i sufitów;

farby w tubach

do robót artystycznych olejne i akwarelowe,

do malowania

na porcelanie

jakoteż i inne

farby

pokostowe i lakierowe

po cenach

najumiarkowańszych

polecają

(5464 17—?)

Hübner i Hanke

we Lwowie.

WINOGRONA

kuracyjne

wysyła codziennie **z własnej winnicy, świeżo z drzewa zerwane,** tak kuracyjne jakoteż stołowe, w umyślnie do tego praktycznie urządzonych, lekkich koszach 5—8 klgr. a to:

WINOGRONA stołowe, klgr. po 30 ct.
„ muszkatełowe, „ „ 40 ct.

franco do każdej stacyi pocztowej austryackiej monarchii

Ludwik Reschofsky,

właściciel winnic **Tolosva** obok **Tokaju.**

(6207 4-4)

Powieść Sienkiewicza

Ogniem i mieczem

wyszła w drugiem poprawionem wydaniu w 4ch tomach.

Cena 5 złr. 20 ct.

i jest do nabycia w księgarni

H. ALTENBERGA

(przedtem Richtera)

we Lwowie.

Zamówienia załatwione będą odwrotną pocztą. (6327)

Siarczan miedzi

(siny kamień)

polecają (5734 12-?)

Hübner i Hanke

we Lwowie.

St. Markiewicz

WE LWOWIE, w rynku l. 42.

poleca i rozsyła pocztą *franko.*

KAWĘ

w doborowych gatunkach

w woreczkach 5 kilowych, po

Rio żółta, pospolita	złr.	6.40
Santos żółta, czyste zdrowe ziarna .	„	6.80
Colomba żółta, duże ziarna . . .	„	7·20
Domingo blada, dobra w smaku . .	„	7·60
Portoriko zielona, wcale dobra . .	„	8·—
Malabar perłowa „ „	„	8·40
Lagnayra zielona dobra i aromatyczna	„	8·80
Kuba ciemno zielona mocno aromatyczna	„	9·—
Ceylon plantacyjna drobniejsza . . .	„	9·60
„ „ grubsza szlachetna .	„	10·—
Jamajka zielona szlachetna aromatyczna grube ziarno.	„	10·40
Jawa biała, aromatyczna słaba . . .	„	10.—
„ złotawa „ „	„	10.40
Moka arabska silna aromatyczna . .	„	9.60
Perłowa Ceylon szlachetna w smaku	„	10.40
Menado brunatna najszlachetniejsza	„	10.80
St. Jago di Cuba zielona najszlachet.	„	10.80

(5684 5-?)

Pięć medali zasługi i Dyplom uznania!

za niezrównane środki kosmetyczne i toaletowe!!

Antilentilia

usuwa **piegi, opalenie słoneczne, plamy wątrobiane,** nadaje twarzy białość, delikatność i przejrzystość. — **Cena 2 zł.**

MAGNOLINA

skóra sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem **Magnoliny** staje się miękką, przejrzystą i delikatną. **Magnolina** usuwa **czerwoność nosa,** niszczy **wągry** t. j. czarne punkciki, które najwięcej osiadają w okolicy nosa. Cena tego znakomitego środka **1 zł. 50 ct.**

Orientalina czyli Pudr w płynie

nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 złr.

KREM ORYENTALNY BIAŁY

cielisto-różowy dla blondynek i cielisto-żółtawy dla szatynek, nadaje twarzy naturalną białość delikatność i przejrzystość. Twarz martwa pokryta bruzdami, nierówna, szorstka, zostaje całkiem odświeżoną i odmłodzoną. — Cena 1 złr. 20 ct.

PILIPTON

włosom siwym i wypłowiałym po kilkukrotnem użyciu przywraca piękny, kolor. **Pilipton** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę. **Cena flakonu 1 zł. 50 ct.**

WALENTIN

najsilniejsze wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. Miejsca wyłysiałe pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosem. — **Cały flakon 3 zł. Pół flakonu 1 zł. 60 ct.**

CEZARIN

w przeciągu 20 dni niszczy zupełnie nagniotki **bez bolu.**

Pudełko 40 centów.

Olejek taninowy, oczyszcza skórę, wzmacnia i pobudza włosy do porostu. Flakonik 50 ct.

Pomada chinowa, wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów. — Słoik 80 ct.

Woda ateńska, do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia i utrwala barwę i połysk tychże. — Flakon 80 ct.

J. IHNATOWICZ,

magister farmacyi i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie przy ul. Kopernika l. 3. Filia przy ul. halickiej i w Krakowie Sukiennice l. 20.

(181 34—?)

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje **we Lwowie** i przez Filie

w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

ASYGNATY KASOWE

4 proccentowe płatne w 30 dni po wypowiedzeniu.

4½ „ „ „ 60 „ „ „

Lwów, 7 stycznia 1884.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (6300 1-?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprz